Nr. 170. Czwartek, 24 Lipca 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister skarbu zamianował starszego komisarza skarbowego, Leopolda Wittek, starszego inspektora straży skarbowej, dr. Wincentego Kraińskiego i wicesekretarza w ministerstwie skarbu, Michała hr. Dzieduszyckiego, radcami skarbowymi dla okręgu galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbowej.

Ogłoszenie.

Wedle reskryptu z d 30 czerwca 1884 l. 11.930 zezwolił JE p Minister wyznań i oświecenia, aby w celu stopniowego przeistoczenia państwowej szkoły realnej w Jarosławiu na zupełne gimnazyum państwowe, otworzoną tam została prowizorycznie pierwsza klasa gimnazyalna z początkiem roku szkolnego 1884/5.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 18go lipca 1884.

Dnia 17 lipca 1884 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 114. Reskrypt ministerstwa skarbu z dnia 14 lipca 1884 r. dla wykonania prawnych postanowień o opodatkowaniu wyrobów gorzelnianych i połączonej z niemi produkcyi drożdży prasowanych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lipca.

Trudno jest przewidzieć wynik rozpoczętej w Anglii walki, która się z parlamentu przeniosła na trybuny ludowe; ale wnosząc z otuchy, wyrażonej przez wszystkie organa prasy konserwatywnej, stronnictwo torysów nie traci bynajmniej nadziei, że zdoła obronną tylko postawą swoją zniewolić Gladstona i jego gabinet do kapitulacyi. W sprawach wewnętrznych kanclerz umiał wprawdzie obudzić, jak zapowiadał, ogólne zainteresowanie dla reformy wyborczej, ale gwarnemi demonstracyami ludowemi nie zdoła na długo odwrócić uwagi od klęsk, które poniosła jego polityka w sprawach zagranicznych. Jedynym czynnikiem, który mógł w oczach rozważniejszych polityków angielskich zrestaurować powagę ministerstwa Gladstona, była zaproponowana konferencya londyńska i ewentualne jej powodzenie. Tymczasem, według dochodzących wiadomości, w komisyi finansowej, przygotowującej materyał dla konferencyi, o porozumienie bardzo trudno, a reprezentanci mocarstw oświadczają, że nie odebrali jeszcze potrzebnych instrukcyj. Stan taki niezałatwionej kwestyi egipskiej, jakoteż wiadomości o rozpaczliwem położeniu nad Nilem, są ciągle w ręku lordów bronią przeciwko gabinetowi i dopóki parlament obraduje, broń ta może być i jest ciągle używaną. Wprawdzie p. Gladstone usilnie pracować ma nad tem, ażeby przyspieszyć odroczenie prac parlamentarnych, ale i w ostatniej jeszcze chwili mogą być ponowione interpelacye o stan spraw konferencyjnych. Faktem jest nadto, że silna frakcya wigów coraz niechętniej spogląda na przechylanie się gabinetu do obozu radykalnego, który rozporządza wprawdzie głosami hałaśliwej ludności klas pracujących, ale część tylko owych klas, według obowiązującej dotąd ustawy, uprawnioną jest do głosowania.

Wigowie, jakkolwiek uznają konieczność postępu, jakkolwiek popierają gabinet liberalny gdy idzie o wdrożenie nowych praw, pożytecznych dla kraju, nie mogą przecież sprzymierzać się bezwarunkowo z żywiołem, który w pochodzie przez ulice Londynu woła: „precz z Izbą lordów!“ Angielska arystokracya, do której znaczna część wigów się zalicza. nie życzy sobie, ażeby swoboda jej działania była tak dalece krępowana absolutyzmem ministeryalnym, by nadal czynić musiała to jedynie, co znowu gabinetowi podyktuje kaprys wyborczych mas radykalnych. Sytuacyę tę podnoszą już powtórnie wigowie, życzliwi Gladstonowi. Szczęściem to nazwać można, że przy manifestacyi antilordowskiej w Londynie nie przyszło do wybryków, któreby większą jeszcze wykopały były przepaść pomiędzy wigami a frakcyą wybitnie liberalną. Pomimo to w obozie umiarkowanych wigów poczytano za rzecz gorszącą, że kiedy pochodowi manifestacyjnemu przypatrywała się cała rodzina księcia Walii, uczestnicy tegoż nie podnieśli ani jednego okrzyku na cześć rodziny panującej. Brak ten lojalności ze strony radykalnych dla sfer, stojących po nad stronnictwami, obudził podejrzenia i wywołał większą jeszcze niechęć w sferach lordowskich. Wszystko to są niepozorne na oko fakta, ale w walce stronnictw w Anglii odgrywają rolę ważnych czynników.

Jeżeli w swoim czasie obóz liberalny wyzyskał fakt, że lordowie kokietują ze stronnictwem Parnella, to obecnie organa konserwatywne nie omieszkają podnieść, iż obóz liberalny zajmuje bardzo dwuznaczne stanowisko wobec korony. Nakoniec jeden jeszcze zarzut, który robiono stronnictwu torysów, zarzut, że nie mają programu, został ubezwładniony ostatnim okólnikiem lordów o tyle, że przyznają w nim wyraźnie racyę bytu reformie wyborczej, ale rzeczywistej, nie połowicznej. Pod rzeczywistą rozumieją projekt, któryby zarazem normował nowe okręgi wyborcze. W obecnem więc położeniu, skoroby Gladstone doznał ponownej porażki przez odstąpienie sprawy gabinetu przez wigów arystokratycznych, to dostarczyłby jedynie dowodu, że i w sprawach wewnętrznych mylił się tak samo, jak w polityce zewnętrznej. Pan Gladstone bowiem miał nadzieję, że z gabinetem, złożonym z tak sprzecznych żywiołów, jak arystokracya umiarkowana i demokraaya radykalna, zdoła wykonać wszelkie swoje plany reform. Obecnie zaś, jak przekonywa głos ostrzeżenia owych umiarkowanych wigów, pokazuje się, że rozdwojenie w tym sojuszu lada chwila może wystąpić jaskrawo.

Lwów, 24 lipca.

(Stan spraw serwitutowych po koniec czerwca 1884 r.)

Od początku ustanowienia władz serwitutowych aż po koniec czerwca b. r. zgłoszono 30.162 używalności, podlegających postępowaniu według ces. patentu z dnia 5 lipca 1853.

Z tych zgłoszono 33 używalności dopiero w ubiegłem półroczu.

Ogólna liczba gmin i miejscowości, w których wykazano służebności, wynosi 5408.

Z pomienionej liczby zgłoszonych używalności załatwiono do końca czerwca b. r. 30.101 używalności, z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszeniu 21, tak, że liczba ostatecznie już załatwionych używalności wynosi 30.080.

Z końcem czerwca b. r. pozostało do załatwienia 61 używalności, z których jednak tylko 50 nie było jeszcze przedmiotem dochodzenia, gdyż co do 2 wydano orzeczenia przygotowawcze a 9 było właśnie w toku.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono ostatecznie 10 używalności, z tych prze-

---

4)

Zygmunt Kaczkowski

o pismach

Henryka Sienkiewicza

(Do A. Z.)

Paryż, w maju 1884.

III.

(Ciąg dalszy.)

Zastanawiając się głębiej nad duchem, wiejącym we wszystkich drobniejszych utworach tego autora, przychodzimy do przekonania, że składa się on z dwóch pierwiastków, z dwóch prądów, z których jednym jest wrodzona skłonność do czarnego zapatrywania się na świat i życie człowieka, do wątpienia o wszystkiem, do sceptycyzmu — a drugim przemagający pociąg do naśladowania owej szkoły naturalistycznej, która we Francyi powstała pod przewodnictwem Emila Zoli. Walka przeciwko naturalnej skłonności jest z zewnątrz niemożebną, musi ona odbyć się wewnątrz: dlatego tylko życzyć sobie można, ażeby młody autor, którego talent jezt niezmiernie porywczy a przeto łatwo poprzestający na powierzchowności, zajrzał cokolwiek głębiej w serce człowieka i rozpatrzył się spokojnie i bez uprzedzenia po tym bożym świecie — a wtedy może się jeszcze dość wcześnie przekona, że ani Heglowska logiczna idea bez woli, ani ślepa a bezrozumna wola Schopenhauera, nie są owem odwiecznem prawem, które rządzi tym światem. Wszystkie filozoficzne systemy, które szukają jakiegoś absolutum po za obrębem tego, co żyje i tak ogromnym głosem odzywa się w piersi człowieka — że tu użyję wyrażenia Hartmanna, zastosowanego przezeń do Kanta — prowadzą do „absolutnego iluzyonizmu“ — a cóż dopiero systemy tak oczywiście jednostronne a przeto fałszywe, jak system Schopenhauera. Za przewodem filozoficznego systemu, którego pryzmat odpowiada przypadkiem wrodzonej skłonności autora a przeto ułatwia mu przyswojenie sobie jego zasadniczej idei bez nauki i pracy, nie można malować ludzi żyjących a niestworzonych według filozoficznych systemów: utwory takie mogą być tylko mrzonką albo karykaturą. Stanowisko poezyi i sztuki było zawsze i będzie antropomorficznem — a jedyną filozofią dla dramaturga i powieściopisarza jest obserwacya. Ale z wrodzoną skłonnością, prowadzącą do jednostronności, naprożnoby się borykać; jeżeli autor sam jej w sobie nie zwalczy, jeżeli nie podniesie swego umysłu wyżej i nie rozszerzy swych widokręgów, krytyka do tego mu nie pomoże. Natomiast wszakże obowiązkiem jest walczyć przeciwko naśladownictwu szkoły, która wierutne przyjęła zasady i dotychczas potrafiła tylko sponiewierać, splugawić i do najniższego obniżyć poziomu poezyę i sztukę.

Każda szkoła ma jakiś duchowy początek, każda z nich zaczerpnęła swoje natchnienie w jakiemś źródle pierwotnem. Owóż dotychczas znamy tylko dwa takie źródła, które panują wszechwładnie w dziedzinie poezyi i sztuki. Jednem z nich jest cywilizacya grecka, która, pochłonąwszy w siebie wszystkie cywilizacye poprzednie a mianowicie assyryjsko-chaldejską i egipską, stała się niewyczerpaną po wszystkie wieki krynicą natchnień i wzorów — a drugiem jest cywilizacya chrześciańska, której duch żyjący zamknięty jest w ewangeliach, a która w poezyi i sztuce objawiła się w właściwych wiekach średnich od Danta do Rafaela. Którakolwiek ze szkół późniejszych czerpała swoje natchnienia nie w jednem z tych dwóch źródeł pierwotnych, chociażby brała swe wzory w cywilizacyi rzymskiej, która w poezyi i sztuce była tylko naśladowniczką Greków, każda z nich stała się tylko szkołą przemijającą i bezpłodną — a najlepsze z nich zostawiły po sobie dla pożytku pokoleń następnych tylko niektóre szczegółowe i najczęściej materyalnej natury nabytki swej pracy, a nie ideę przewodnią i twórczą, bo jej same nie miały. Żadna też z nich nie stała się źródłem natchnień i wzorów. Najznamienitszą ze szkół takich była niewątpliwie nowsza szkoła klasyczna — a cóż po niej zostało? Udoskonalenie języka i niektóre formy wykładu, nabytki, mające także swą wartość niezaprzeczoną — ale nic więcej. Owóż że Zola nie czerpał swych natchnień ani w cywilizacyi greckiej ani w arcydziełach poezyi i sztuki chrześciańskiej, na to zapewne każdy się zgodzi. Nie czerpał ich także ani u Rzymian, ani u nowszych klasyków, ani nareszcie u romantyków, wielbicieli ideału, których, jako czysty materyalista, właśnie jest antypodem; tego także nikt nie zaprzeczy. Gdzież tedy jest źródło jego natchnienia? Jeżeli się nań zapatrzymy bardzo z wysoka, na co jednakże wcale nie zasługuje, to może znajdziemy, że szukał swych wzorów w szkole holenderskiej a mianowicie w tym jej odłamie, który stanowią obydwaj Teniersy i ich naśladowcy. Ależ ze szkoły holenderskiej wzięli już romantycy, co w niej było dobrego. Czerpali oni z niej całemi garściami, od Wiktora Hugo aż do Eugeniusza Sue, niektórzy z nich modelowali według niej całe obrazy — a późniejsi, jak bracia Goncourt i Gustaw Flaubert, stworzyli nawet prąd pewien sobie właściwy, już bardzo bliski naturalizmowi, który wszelako jest tylko realistycznym. Jeżeli chcemy postępować bardzo sumiennie, to możemy przyznać, że nawet w najpierwszych mistrzach szkoły niderlandzkiej dają się spostrzegać ślady naturalizmu; widzimy go namacalnie u Rembrandta; ale „Lekcya anatomii“ nie należy do najznamienitszych dzieł tego wielkiego mistrza, a w każdym razie jest to obraz, który jest na swojem miejscu w muzeum, ale którego nikt nie umieści w swojem mieszkaniu. Toż żaden poeta ani powieściopisarz nie usiłował go naśladować. Zola wziął zatem ze szkoły holenderskiej to tylko, czego inni nie chcieli: pijaków, których nielitościwy trunek zmusza do wyrzutów sumienia pod murem, rozpasane kobiety, tłukące się z tałałajstwem po garkuchniach, i rozmaite operacye fizyczne, którym zwierzęca natura ludzka poddaje się z konieczności lub ze swawoli.

Czy jest w romansach Zoli jaka zasadnicza idea? Krytyka francuska szukała jej z usilnością, ale napróżno. Tylko jemu samemu się zdaje, że ma i reprezentuje pewną doktrynę, która znowu ma swoją metodę scyentyficzną. Jego doktryna według jego mniemania polega na tem, że w swoich romansach psychologię zastępuje fizyologią i jest niejako praktycznym kontynuatorem Le Playa, Claude-Bernarda, Ribota, Huzleya, a przeto jego romans jest praktyczną szkołą fizyologii. Jak tedy widzimy, wielka a zapoznana dotychczas rola powieściopisarstwa, jego zdaniem dopiero się od niego zaczyna. Wątpić bardzo należy, ażeby ktoś chcący się uczyć fizyologii, szedł po nią nie do powyższych pisarzy, tylko do romansów Zoli. Lecz przypuściwszy nawet, że taka jest jego do-

prowadzono w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 8 spraw, rozstrzygnięto orzeczeniami na korzyść stron uprawnionych 1 sprawę, a w jednym wypadku odsądzono występujących z uroszczeniami do służebności.

Z orzeczeń zapadłych na korzyść stron uprawnionych opiewa 3 na wykup a 5 na regulacyę.

Ze względu na rodzaj używalności obejmują sprawy załatwione: 6 spraw o pobór drzewa opałowego, 1 sprawę o prawo paszy, 1 sprawę o prawo pobierania płodów leśnych, 2 sprawy o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano prawomocnie:

a) w pieniądzach: po koniec grudnia 1883 r. 1,196.999 złr. 98½ cnt., w ubiegłem półroczu 950 złr., razem 1,197.949 złr. 98½ cnt.;

b) w gruncie: po koniec grudnia 1883 r. 276.012 morg. 593½ kw. sążni, w ubiegłem półroczu 97 morg. 1103 kw. sążni, razem 276.110 morgów 96½ kwadratowych sążni.

Ekwiwalenta gruntowe obejmują:

160.951 morg. 595 kw. sążni lasów,
115.158 „ 1101 „ „ innych gruntów.

Sprawy dotychczas niezałatwione przypadają na pojedyncze powiaty w następującym stosunku:

Najwięcej, bo 9 spraw pozostaje w powiecie nowosądeckim, dalej 6 spraw w powiecie rzeszowskim, 4 sprawy w powiecie grybowskim, 3 sprawy w powiecie krośnieńskim, po 2 sprawy w powiatach: Bochnia, Brzesko, Jarosław, Jasło, Kałusz, Limanowa, Nisko, Rawa, Sanok, Wieliczka, Zbaraż, Złoczów i Żółkiew, wreszcie po jednej sprawie w powiatach: Biała, Bohorodczany, Czortków, Gorlice, Kamionka strumiłowa, Lisko, Podhajce, Rudki, Sokal, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz i Wadowice, zaś we wszystkich innych wyżej niewymienionych powiatach nie ma niezałatwionej sprawy.

Sprawy krajowe.

(*Melioracye gruntowe*)

W kwietniu b. r. podaliśmy na tem miejscu czytelnikom naszym przedwstępny projekt ustawy o udzielaniu przez Bank krajowy pożyczek na melioracye gruntów. Projekt ten, ułożony przez naczelnego dyrektora Banku krajowego p. Antoniego Wrotnowskiego, udzielony został do zaopiniowania obu krajowym Towarzystwom gospodarczym, a następnie, na podstawie uwag przez te Towarzystwa poczynionych, ponownie wzięty pod rozwagę i w zmienionej redakcyi przedstawiony Wydziałowi krajowemu. W przekonaniu, że sprawa ta, w wysokim stopniu cały ogół rolników obchodząca zajmie powszechną uwagę, podajemy poniżej motywa zmienionego projektu, a następnie ogłosimy i cały projekt, który na najbliższej sesyi sejmowej ma być wniesiony przez Wydział krajowy i stanie na porządku dziennym obrad.

I

Rezolucya wysokiego Sejmu (z dn. 12 paźdz. 1883), wzywająca Wydział krajowy o przedstawienie projektu do przepisów o pożyczkach, przeznaczonych specyalnie na melioracye gruntów, nie wymieniła rodzaju ulepszeń, które do korzystania z tego nowego źródła kredytu mają być dopuszczanemi. Przedwstępny przeto projekt, obu krajowym Towarzystwom rolniczym do ocenienia zakomunikowany, musiał poczytywać powyższe pytanie za kwestyę do pewnego punktu otwartą. — Nie można wszakże ulegać wątpliwości, że wzmiankowana rezolucya nie miała na widoku urządzania nowego, specyalnego kredytu na takie ulepszenia, które właściciel majątku ziemskiego czynić zapragnie bądź dla utrzymania tegoż majątku w stanie dobrym — (wznoszenie budynków folwarcznych, zaprowadzanie maszyn lub ulepszonych narzędzi do uprawy roli i t. p.); — bądź dla wytwarzania nowych źródeł dochodu (budowanie i urządzanie fabryk, zaprowadzanie gospodarstwa rybnego i t. p.). Wszystkie bowiem tego rodzaju ulepszenia, uskuteczniane być powinny i uskuteczniane być mogą funduszami czerpanemi z już istniejącego kredytu hypotecznego, potrzeby rolnictwa dostatecznie obsługującego. — Ulepszenia tego rodzaju są wszędzie zaliczane do dziedziny działalności prywatnej znajdującej zachętę we własnym interesie, pomoc zaś w urządzeniach ogólnych, już istniejących; — dziedziny, dla której specyalne przepisy i wyjątkowe źródła kredytu nie są nigdzie ustanawiane.

Przedwstępny projekt wychodził więc z założenia, że w myśl wzmiankowanej rezolucyi Wysokiego Sejmu, nowe, specyalne źródło kredytu ma być otworzonem dla takich melioracyj, które acz wykonywane w prywatnym interesie jednostek, jednocześnie przecież wchodzą w zakres dobrze pojmowanego interesu ogólnego, społecznego, i z tego powodu są wszędzie przedmiotem wyjątkowej pieczołowitości rządów i reprezentacyj krajowych. — Projekt przeto wymieniał jako takie: nawodnianie i odwodnianie gruntów za pomocą sztucznych irrygacyj, drenowania, jak niemniej regulacyi wód, strumieni i rzek, nie będących własnością publiczną.

Krakowskie Towarzystwo rolnicze uczyniło przecież rozróżnienie między drenowaniem a resztą wymienionych melioracyj, zaznaczając „że pierwsze, stanowczo i stale ulepsza warunki płodności ziemi rodzajnej. a na ich pewną działalność, osobiste uzdolnienie właściciela, jego pilność i zamiłowanie w mniejszym oddziaływają stopniu; — drugie zaś, acz nadzwyczaj użyteczne i opłacające się, w należytem i pełnem swojem działaniu, są w wysokim stopniu, jeżeli nie wyłącznie, zależnemi od osobistego zamiłowania, uzdolnienia i pilności prowadzącego gospodarstwo.“ — Zwracając przeto uwagę na „powyższe właściwości obu rodzajów melioracyj,“ Towarzystwo krakowskie na pierwszem miejscu postawiło drenowanie.

Uwaga ta, pod każdym względem uzasadniona, na redakcyę projektu obecnie przedstawionego nie mogła pozostać bez należytego wpływu — zwłaszcza gdy rzut oka na rozwój melioracyj gruntowych w Anglii, która jeszcze w r. 1832 pierwsza podjęła to dzieło na wielkie rozmiary, jak niemniej w krajach kontynentu, które poszły jej śladem, poucza, że drenowanie także było z razu poczytywanem za główny cel usiłowań podejmowanych w interesie rolnictwa; — resztę zaś wymienionych wyżej ulepszeń odkładano na drugi plan, i zaczęto przeprowadzać nieco później.

Ta metoda postępowania jest zresztą wskazaną dla każdego kraju rolniczego, a zwłaszcza dla posiadającego, jak nasz, bardzo wielką ilość gruntów wilgotnych, nieprzepuszczalnych. — I nauka bowiem i długoletnia obserwacya faktów uwydatnia, że jak to zauważyło krakowskie Towarzystwo rolnicze, drenowanie ulepszające warunki rodzajności ziemi w sposób stanowczy i trwały — jest melioracyą najbardziej pożądaną.

„Rośliny — poświadczał jeden z uczonych głośnej w całym świecie sławy — czerpią swe pożywienie z powietrza, z wody i z ziemi, a raczej z ziemi nasyconej powietrzem i wodą w odpowiedniej mierze. Ilekroć woda zanadto się zbliża do powierzchni gruntu, korzenie roślin zatrzymują się i rozrastają poziomo, zamiast iść głębiej. — Gdy zaś skutkiem drenowania obniża się poziom wilgoci, powietrze nasyca wtedy ziemię głębiej i czyni ją rodzajniejszą. Korzenie idą wtedy za niem, rola zaś, zamiast wytwarzać 15 lub 20 centimetrów głębokości na pokarm roślin, oddaje na ich pożytek pokład co najmniej metrowy, powiększając przez to o pięć razy ilość niektórych pokarmów, wyrabiających się w tem laboratoryum.

„Nie podobna wprawdzie utrzymywać z całą stanowczością, iżby skutkiem osuszenia gruntu cała miejscowość stawać się miała zdrowotniejszą. Badania wszakże w różnych okolicach czynione, a także dane ze statystyki meteorologicznej i lekarskiej, starannie prowadzonej, wykazują, że w tych miejscowościach mgły stają się mniej gęste i nie tak długotrwałe, zaraźliwe zaś choroby grasują rzadziej i mniejszą sprowadzają śmiertelność. — Wątpliwości także nie ulega, że w miejscowościach drenowanych, klimat rzeczywistej ulega odmianie; ziemia bowiem, nie potrzebując z wiosną pozbywać się zbytecznej wilgoci, staje się ciepłą z chwilą pierwszych promieni słonecznych; możnaby powiedzieć, że stopień jej szerokości geograficznej zbliżył się ku południowi. — Żniwa przychodzą o dwa lub trzy tygodnie wcześniej; — sieją pszenicę tam, gdzie poprzednio siać musiano żyto....“[1])

Wieloletnia obserwacya faktów, nietylko potwierdziła rzeczywistość powyższych skutków drenowania, podawanych przez naukę, ale wykazała zarazem, że ono oddziaływa w sposób dodatni na całą ekonomię każdego warsztatu rolniczego, że mianowicie zmniejsza w znacznym stosunku koszta uprawy, ułatwiając i umożebniając równy rozkład robót pomiędzy wszystkie pory roku. I w istocie, gdzie ziemia jest długi czas wilgotną, rolnik musi spieszyć z robotami, aby je ukończyć w ciągu kilku miesięcy. Oranie, siewy, żniwa — wszystkiego trzeba dokonywać spiesznie; -znaczne siły robocze są w każdej chwili konieczne, aby można skorzystać z każdej sprzyjającej pory; — plony, chociażby najmniej pomyślne, mogą być otrzymywane nieinaczej, jak kosztem znacznego nakładu na prowadzenie gospodarstwa. W skutek zaś drenowania, ziemia staje się na wiosnę wcześniej dostępną do uprawy, a przeciwnie daj się dłużej uprawiać w jesieni; rolnik może przeto rozłożyć roboty na dłuższy przeciąg czasu, a więc utrzymywać mniejszą liczbę czeladzi folwarcznej, mniejszą liczbę zwierząt roboczych, wozów i wszystkich narzędzi rolniczych; ma przeto znaczną oszczędność na kosztach prowadzenia gospodarstwa. — Grunta wreszcie, niełatwo pozbywające się wilgoci, a tem samem do uprawy trudniejsze, są bardziej narażone na przeciwności, z jakiemi rolnikom codziennie walczyć przychodzi; — nawozy, zmywane przez wodę, przynoszą ziemi mniej pożytku; — nawet zwierzęta wypuszczane na paszę, żywić się muszą roślinami mniej pożywnemi, nierzadko sprowadzającemi niebezpieczne choroby. Wszystkie te ujemne warunki uprawy gruntów, przesyconych długotrwającą wilgocią, drenowanie bezustannie znosi, albo przynajmniej znacznie zmniejsza. Idąc przeto za powyż zestawionemi danemi, udzielanie pożyczek właścicielowi majątku ziemskiego, przychodzącemu z osobna, zostało w obecnym projekcie ograniczonem do samego drenowania. Ograniczenie to nie powinnoby opóźniać każdej innej melioracyi, skoro każda może korzystać z kredytu, za pośrednictwem spółek wodnych, zawiązywanych na mocy ustawy krajowej z dnia 14 marca 1875 r., spółek, ułatwiających zresztą prowadzenie samychże robót. — I w istocie, tylko drenowanie i tylko w majątkach większych może nie napotykać trudności, wynikających z praw właścicieli gruntów sąsiednich; gdy przeciwnie, najgorliwsze chęci pragnących łąki swe nawodniać, lub bieg strumieni i rzek regulować, są zazwyczaj udaremniane przez wzgląd na rzeczone prawa, które szanowanemi być muszą, a które do ustępstw dla dobra ogółu mieszkańców danej miejscowości nakłonić można nieinaczej, jak przy wpływie wzmiankowanych spółek. Powyższe zdanie uwydatnia regułę ogólną, przy projektowaniu zaś jakichbądź przepisów, wyjątkowe położenia uwzględnianemi być nie mogą.

Objaśnić w tem miejscu wypada, że do projektu przedwstępnego nie było można wprowadzać na razie, zasad, w rzeczy udzielania pożyczek spółkom wodnym, gdyż podówczas ustawa melioracyjna jeszcze nie była rozpoznaną przez obie Izby Rady państwa; należało zaś mieć na pamięci, że zasady te nie powinny być w dysharmonii z przepisami rzeczonej ustawy. — Dziś, gdy ona już stała się prawem obowiązującem, nie ma powodu do dłuższego wyczekiwania; obecny przeto projekt pragnie spółkom wodnym ułatwiać spełnianie zadań, dla których one istnieją, dając im możność — jak to już nadmieniono — korzystania z kredytu na pokrywanie kosztu nietylko regulacyi wód i nawodniania łąk, ale także kosztu drenowania, co także wchodzi w zakres rzeczonych zadań. — Staje się więc zadosyć życzeniu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, które kładąc słusznie silny nacisk na konieczność dopuszczenia spółek wodnych do projektowanego kredytu, jeszcze słuszniej zaznaczyło, iż kredyt ten „w wielu wypadkach umożebni zawiązanie tych spółek i przeprowadzenie większych melioracyj, gdy obecnie rzecz pozostaje najczęściej tylko w stadyum przedwstępnych pertraktacyj.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

[1]) Chemik Dumas, senator, w sprawozdaniu przedstawionem senatowi francuskiemu, przy dyskusyi nad ustawą z dnia 10 czerwca 1854 r.

Sejmy krajowe.

Sejm bukowiński przedwczoraj został otwarty. Prezydent krajowy przedstawił Izbie nowomianowanego marszałka barona Wassilko, oraz jego zastępcę dr. Rotta i przyjął od nich ślubowanie. W przemówieniu powitalnem marszałek wyraził najuniżeńsze swoje dziękczynienie z powodu Najw. łaski i doznanego ze strony Korony wyszczególnienia, zapewniając, że dołoży wszelkich starań, aby nie zawieść położonego w nim zaufania. Mowca poświęcił słowa zaszczytnego wspomnienia swojemu poprzednikowi, prosił o pobłażliwość i poparcie koleżeńskie ze strony posłów, wyraził nadzieję, iż solidarnemu współdziałaniu powiedzie się w sposób zadowalający załatwić ważne zadania, podniósł równe prawa wszystkich narodowości w kraju, tudzież potrzebę uznania języka niemieckiego, jako najwięcej rozwiniętego w państwie, za język wzajemnego porozumiewania się. Rumuni nic więcej nie pragną, jak rozwoju w granicach austryackiej myśli państwowej, swojego prowincyonalnego samorządu, niemniej poszanowania swojej narodowości. Wszelkie inne tendencye są im obce. Marszałek wezwał w końcu Izbę do zgody i jedności, i zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Następnie prezydent krajowy powitał sejm, zapewniając go, iż może liczyć na poparcie rządu we wszystkich sprawach, mających na celu dobro i pomyślność kraju.

Najbliższe posiedzenie zapowiedział marszałek na dzień dzisiejszy.

Sejm morawski unieważnił przedwczoraj wybór posła Nosseka. Kontrkandydat dr. Janku należał również do stronnictwa czeskiego. Przeciw unieważnieniu głosowała prawica i jeden poseł ze stronnictwa środkowego. Sprawozdanie weryfikacyjne o wyborze namiestnika ma przyjść na porządek dzienny pełnej Izby na jednem z najbliższych posiedzeń.

Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia sejmu tyrolskiego znajdował się pomiędzy innemi projekt ustawy o unormowaniu udziału stron interesowanych w dostarczeniu funduszu na regulacyę rzek. Według projektu tego, unormowanie dodatków powyższych poruczone jest komisyi krajowej dla regulacyi rzek, z wyłączeniem toku instancyj. Dep. Bertolini wniósł o odroczenie rozprawy nad tym projektem, dopóki nie będzie przedstawiony ogólny projekt budowli regulacyjnych.

Zastępca rządu, radca dworu Puthon, oraz sprawozdawca komisyi, odpierają w obszerny sposób wniosek Bertoliniego i przemawiają za przejściem do szczegółowej dyskusyi nad projektem, poczem sejm uchwala przejść do szczegółowej dyskusyi i przyjmuje projekt ustawy według brzmienia komitetu, z małemi zmianami. Następne posiedzenie sejmu odbędzie się we czwartek.

ktryna, to jest ona fałszywą, bo celem jej byłoby po prostu zastąpienie muzeów Luwru gabinetami okazów anatomicznych, ideału brutalną rzeczywistością, ducha materyą. Każda doktryna, jeżeli nie jest niczem więcej jak tylko doktryną, poniża poetę i artystę i odwodzi go od jego celów, bo posłannictwem jego nie jest iść w służbę teoryj, ale właśnie dawać sankcyę teoryom — a doktryna taka, która daje pierwszeństwo głupocie nad rozumem, płaskości nad wzniosłością, zwierzęcości człowieka nad jego ludzkością, jest aberracyą umysłu ludzkiego, jest zezwierzęceniem jego instynktów, jest najniższym, jaki być może, upadkiem. Toż takiej doktryny nie ważył się dotąd proklamować żaden z pisarzy, choćby najsceptyczniejszych. Sam Wolter powiedział: że są obrazy, których nie godzi się pokazywać publicznie. A nawet Taine, na którego powołują się tak chętnie wszyscy naturaliści i pozytywiści, mówi w swojej *Philosophie de l'art* dosłownie: „*Toutes choses égales d'ailleurs, l'oeuvre qui exprime un caractère bienfaisant est supérieure a l'oeuvre qui exprime un caractére malfaisant. Celle qui nous représente un héros vaut mieux que celle qui nous représente un pleutre.*“ Toż zdrowa krytyka francuska nazwała słusznie figury, przedstawione przez Zolę „menażeryą ludzką“ a całą jego robotę „rzeźbą z błota“ (*de la fange ciselée*).

Zola pozyskał dla swoich utworów rozgłos ogromny. Jego *Nana* doczekała się podobno setnego wydania. W czemże leży ten pociąg niezmierny, który ten pisarz, odznaczający się ignorancyą rzeczy swojskich, prawie niebywałą dotychczas w literaturze francuskiej, a zarazem językiem pełnym błędów gramatykalnych i wyrazów grubiańskich i sprośnych, w czem Francuzi są tak nieubłaganie surowi, wywarł na swych czytelników? W niczem innem, jak tylko w zmysłowości. Zmysłowość odgrywa wielką rolę w poezyi i w sztuce. Nikt tak potężnie nie umiał działać na zmysły jak Grecy. Ale zmysłowość była dla nich tylko formą, za pomocą której przedstawiali duchową piękność i wzniosłość natury. Nagość postaci greckich nie działa na krew i na nerwy, tylko na duszę naszą, w której podziw obudza i której uczucia podnosi w świat ideałów. Zola działa na zmysły, aby je podrażnić a podrażniwszy, zostawić na dnie tej ludzkiej kloaki, w którą nas zaprowadził. Otrzymawszy wrażenie, jakie na nas sprawiły nagości greckie, jeden z nas idzie do świątyni, aby się swemu Bogu pomodlić, drugi do biblioteki, aby się w teoryach o sztuce greckiej rozczytać, trzeci czuje się nastrojonym do spełnienia jakiegoś dobrego uczynku; przeczytawszy romans Zoli, nie wiem, dokąd idzie czytelnik, lecz pewnie ani do świątyni, ani do biblioteki, a o uczynkach tych, do których czuje się nastrojonym, może lepiej nie mówić. W tem właśnie leży owa ogromna różnica, jaka zachodzi pomiędzy sztuką, podnoszącą nas w świat ideałów — a owemi sztuczkami, które ściągają nas na dół i tarzają po najbardziej zaklęsłych kałużach ludzkiego życia. Ale mistrz takich sztuczek wcale się o to nie troszczy, co powie i zrobi jego czytelnik po przeczytaniu jego powieści; nie spoziera on wcale w około siebie a najmniej nad siebie; sprawił wrażenie, jest czytanym, jest zapłaconym na wagę złota — i na tem mu dosyć. Płaskie idee tylko do płaskich zmierzają zamiarów; materyalna doktryna tylko materyalne może mieć cele.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W Vorarlbergu odbyły się przedwczoraj wybory sejmowe z kuryi mniejszych posiadłości, która rozporządza ogółem 14 mandatami. Na wczoraj zapowiedziane były wybory z miast, a dnia 26 b. m. przystąpi do urny Izba handlowa i przemysłowa w Feldkirch, na czem ukończą się wybory, gdyż w Vorarlbergu nie ma kuryi większych posiadłości. Sejm vorarlberski liczy ogółem 19 posłów.

SPRAWY MONARCHII

(Ustawa przeciw pijaństwu w Galicyi).

Ostatni zeszyt czasopisma c. k. centralnej komisyi statystycznej zawiera szereg dat o wykonywaniu w Galicyi i na Bukowinie ustawy przeciw pijaństwu.

Jak wiadomo, ustawa pomieniona obowiązuje w tych krajach już od lat sześciu i naznacza karę w czterech wypadkach mianowicie: za publiczne opilstwo, za nakłanianie i spowodowanie stanu opilstwa, za wydawanie gorących napojów osobom pijanym i wreszcie za wydawanie napojów takich małoletnim.

Według tabeli statystycznej, zestawionej na podstawie sprawozdań sądów powiatowych ukarano w Galicyi w roku 1878 t.j. w pierwszym r. istnienia ustawy za pierwsze przekroczenie 18.346 osób, za drugie 291, za trzecie 724, za czwarte 4 osoby, w ostatnim zaś roku, tj. 1883, za pierwsze 22.043 osób, za drugie 237, za trzecie 1.078 a za czwarte 10 osób. Ogółem w Galicyi w ciągu ostatniego sześciolecia zasądzono za pierwsze przekroczenie 115.570, za drugie 1.742, za trzecie 4.966, za czwarte 84 osób.

Badając zawarte w statystyce cyfry i widząc ich — chociaż nieznaczny tylko — wzrost z roku na rok, możnaby pod pierwszem wrażeniem wyciągnąć niezbyt pochlebne wnioski o podnoszeniu się poziomu moralności naszego ludu. W rzeczywistości jednakże główną przyczynę wzrostu cyfr należy w tem upatrywać, iż władze z coraz większą czujnością przestrzegają przepisów przeciw pijaństwu, a powołane organa przyzwyczajają się z godną uznania skrupulatnością donosić o każdym doszłym do ich wiadomości wypadku przekroczenia ustawy. Okoliczność tę podnosi także autor statystyki dodając, iż wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu o nałogu pijaństwa w Galicyi, liczby wymienione są stosunkowo małe, gdyż sześcioletnia przeciętna wynosi 19.261, co czyni 3·1 procent na tysiąc mieszkańców rocznie.

Według paragrafów 2 i 3 ustawy pretensye za dostarczone pijanym trunki i interesa zawarte po pijanemu są nieważne. Otóż z powodu obejścia tych paragrafów ukarano w Galicyi w ciągu lat sześciu 56 osób.

Nałogowych pijaków za przekroczenie zakazu uczęszczania do szynkowni ukarano w ciągu lat sześciu 206.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Akcya przedwyborcza w Poznańskiem).

Stosownie do wezwania komitetu prowincyonalnego W. Księstwa Poznańskiego, komitet w Poznaniu rozpoczął już swą czynność, mającą na celu przygotowanie wyborów z tego miasta do parlamentu niemieckiego, 22 b. m. bowiem odbył posiedzenie, na które stawili się wszyscy jego członkowie. Przedewszystkiem zajmowano się sprawą kandydatów na posłów. Po dłuższej dyskusyi wybrano trzy osobistości i postanowiono, celem przedstawienia ich walnemu zebraniu, porozumieć się co do nich, stosownie do regulaminu wyborczego, z komitetem wyborczym powiatu poznańskiego. W tym celu wspólne zebranie obudwóch komitetów oznaczono na dzień 25 b. m.

Niemniej na prowincyi komitety zajmują się bardzo gorąco sprawą wyborów, przedewszystkiem zaś wyszukaniem odpowiednich kandydatów. *Kuryer Poznański* dowiaduje się, że w niektórych okręgach postanowiono na pierwszem miejscu postawić kandydaturę księdza biskupa Janiszewskiego, którego znana wymowa i znakomite przymioty parlamentarne żywo stoją jeszcze w pamięci tych, co mieli sposobność patrzeć na jego udział w parlamencie frankfurckim i sejmie pruskim.

(Francya i Chiny).

Korespondenci paryscy do pism zagranicznych dowiadują się ze sfer politycznych w Paryżu, że zatarg z Chinami przypuszczać można za zażegnany. Ponieważ rząd chiński nakazał wojskom swoim ewakuacyę Tonkinu, cel przeto główny i najważniejszy, który Francya miała na oku, został osiągnięty. Mniemają dalej, że dla osiągnięcia żądanego odszkodowania wojennego, nowej wojny Francya rozpoczynać nie będzie. Kampania taka bowiem nie kosztowałaby z pewnością mniej od sumy, którąby można od Chin wydobyć. Dla tego też ministerstwo francuskie skłonne jest do ponownych rokowań. Zbrojnej domonstracyi floty nie myśli jednak p. Ferry zaniechać, choćby dla tego, ażeby zniewolić rząd chiński do ścisłego wykonania przyjętych zobowiązań. W celu uzyskania swobody w pertraktacyach z Chinami, gabinet p. Ferryego chce przyspieszyć zamknięcie sesyi parlamentarnej. Wiadomość ta ponawia się już po raz trzeci, a można jej wierzyć, gdyż skrajna lewica jest w Izbie zawsze pochopna do interpelacyi w sprawach kolonialnych, czem tamuje swobodę akcyi dyplomatycznej. *Temps* pisze w tej sprawie: „Wszystkim znany jest już rozkaz rządu chińskiego o ewakuacyi Tonkinu, ogłoszony w urzędowym dzienniku pekińskim z dnia 16 b. m. Nadmienić musimy, że rozkaz ten wydany został na żądanie rządu francuskiego, który w ultimatum wyraził życzenie, ażeby to pierwsze zadośćuczynienie nastąpiło w formie ściśle urzędowej. Ultimatum francuskie żąda dalej od Chin odszkodowania, które ma cel podwójny: 1) ażeby ofiarom po poległych pod Langsonem oficerach i żołnierzach dać wynagrodzenie pieniężne; 2) ażeby pokryć nadzwyczajne wydatki, spowodowane wypadkiem starcia pod Langsonem, które zniewoliło Francyę do zatrzymania na lądzie i morzu znaczniejszych sił zbrojnych, niż to uczynić należało po zawarciu traktatu. Istnieje uzasadniona nadzieja, że już w przyszłym tygodniu rząd będzie w możności udzielenia Izbie zadowalającej odpowiedzi Chin. Admirał Courbet tymczasem zajął z flotą postawę imponującą nad uzbrojonym placem pod Fu-Czeu i czeka na zupełne zadośćuczynienie ze strony Chin".

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik Leon Wawrausch, komendant lwowskiego batalionu pieszego obrony krajowej nr. 63, przeniesiony do batalionu ołomunieckiego nr. 15, a pułkownik i komendant batalionu suczawskiego nr. 78 do batalionu lwowskiego nr. 63.

Kapitan I klasy obrony krajowej Rudolf Riemer, mianowany komendantem batalionu suczawskiego nr. 78.

— **JE. Pan Namiestnik**, Filip Zaleski, dziś rano pociągiem pospiesznym powrócił tu z Wiednia.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Turze wielkiej, ks. Aleksemu Zarzyckiemu, gr. k. proboszczowi w Zarudziu.

— **Macierz polska.** Zarząd fundacyi „Macierzy polskiej" ogłosił za rok 1883 następujące sprawozdanie: A. Dochody. 1. Wpływy na rzecz fundacyi od korporacyj i osób prywatnych: *a.*) Subwencya funduszu krajowego 1.500 zł. gotówką, *b.*) od osób i korporacyj rozmaitych 2.542 zł. 51 ct. gotówką, 1 zł. efektami. 2. Dochód ze sprzedaży wydawnictw własnych i z przedpłaty na czasopimo ludowe 1.050 zł. gotówką. 3. Odsetki od efektów 1.810 zł. 99 ct. gotówką. 4. Efekta zakupione 1.505 zł. 5. Gotówka za spieniężone efekta 4.771 zł. 29½ ct. Suma dochodów 11.674 zł. 79½ ct. gotówką 6. Do tego zapas z początkiem roku 1883, *a*) w gotówce 1.036 zł. 9 ct., *b*) w efektach 30.187 zł. 97 ct. Razem 12.710 zł. 88½ ct. w gotówce a 31.693 zł. 97 ct. efektami B. Wydatki. 1. Należytość rządowa opłacona 2.298 zł. gotówką. 2. koszta druku wydawnictw 3.031 złr. gotówką. 3. Honorarya autorskie 1.615 zł. gotówką. 4. Do rozporządzalności Rady wykonawczej na cele fundacyi wydano 1.940 zł. gotówką. 5. Jednorazowe zasiłki naukowe dla ubogiej młodzieży 500 zł. gotówką. 6. Wydatki administracyjne rozmaite 102 zł. 43 ct. gotówką. 7. Efekta spieniężone 4.593 zł. 97 ct. 8. Gotówka wydana na zakupno efektów 1.499 zł. 99 ct. Suma wydatków 10.986 zł. 42 ct. gotówką, a 4.593 zł. 97 ct. efektami 9. Do tego zapas z końcem roku 1883, *a*) w gotówce 1.724 zł. 46½ ct., *b*) w efektach 27.100 zł. Razem jak wyżej 12.710 zł. 88½ ct. w gotówce, a 31.693 zł. 97 ct. w efektach.

— **Do Rady powiatowej** bialskiej zostali wybrani z grupy gmin wiejskich: Stanisław Klucki, c. k. kapitan; wójtowie: Maciej Kramarczyk, Maciej Warmuz, Józef Adamski, Jakob Kozak, Aleksander Giełdanowski; Herman Czecz, wł. dóbr; gospodarze: Józef Stachura, Sebestyan Pacyna, Wojciech Sarna. Z grupy gmin miejskich: fabrykanci: Jan Kopciński, Józef Gaudor, Franciszek Knihinicki, Edmund Schmeja; właściciele realności: Kanty Hałatek, Franciszek Nahowski; Karol Bayer, emeryt. sędzia; Wacław Lepiczek, budowniczy; Franciszek Wenzelis, stolarz. Z grupy najwyżej opodatkowanych, fabrykanci sukna: Franciszek Strzygowski, Jan Vogt, tudzież kupiec Fryderyk Piesch. Z grupy większych posiadłości, właściciele dóbr: Antoni Wrotnowski i Wincenty Zwilling, tudzież przełożeni obszarów dworskich: Kornel Chwalibóg i Stanisław Chmurowicz. — Do Rady powiatowej buczackiej: z grupy gmin wiejskich: właściciel dóbr Władysław Wolański; proboszczowie: ks. Jan Oleśnicki i ks. Andrzej Stotańczyk; wójtowie: Jan Manasterski, Józef Szóstakowski, Jan Hołodowski, Andrzej Tymko, Maksym Dyszkant, Michał Wujcik, Grzegorz Zajączkowski. Z grupy miast i miasteczek: Stanisław Matkowski i Izrael Herz Safrin, właściciel dóbr; ks. Kalikst Turkuł, proboszcz; dr. Edward Krzyżanowski, lekarz; Bernard Stern, burmistrz; Józef Mierzwiński, właściciel realności. Z grupy większej posiadłości, właściciele dóbr: Władysław Czajkowski, Ignacy Cywiński, Ludwik Szawłowski, Maryan br. Błażowski, Władysław Bogucki, Oskar hr. Potocki, Jan Gołębski, Albin Słonecki, Karol Mencel i Jan Borkowski, przełożony obszaru dworskiego.

— **Z Wiednia** otrzymaliśmy wczoraj, już po zamknięciu numeru, następującą depeszę: Wczoraj odbyła się tu uczta pożegnalna na cześć wiceprezesa Przytuliska polskiego, p. Kaczorowskiego, przeniesionego na posadę sekretarza krakowskiej dyrekcyi kolejowej. Licznie zebrani przedstawiciele wszystkich polskich stowarzyszeń żegnali odjeżdżającego serdecznemi słowy, podnosząc zasługi jego jako wypełniającego wzorowo obowiązki Polaka na obczyźnie.
Komitet.

— **Na pogorzelców miasta Dukli,** odbył się we wtorek w Iwoniczu odczyt pana Wład. Bełzy, który przyniósł 75 zł. Pani Karolina Lipkowska, właścicielka dóbr z Wołynia, złożyła nadto na ten cel 40 zł. Obie powyższe kwoty przesłane zostały na ręce c. k. notaryusza w Dukli p. Minkusiewicza, do rozdziału pomiędzy dotkniętą klęską pożaru, ubogą ludność miejscową. Zarząd Iwonicza przyczynił się także ze swej strony datkiem 100 zł.

— **Na rzecz pogorzelców** w Glinianach złożono oprócz wykazanych już poprzednio na tem miejscu datków: w c. k. starostwie brzozowskiem kwotę 2 zł. 32 ct., w kamioneckiem 4 zł. 80 ct., w myślenickiem 1 zł. 60 ct., w niskiem 5 zł., w skałackiem 10 zł., w tarnowskiem 4 zł. i 10 zł., w wadowickiem 5 zł. 65 ct. Wszystkie powyższe kwoty odesłane zostały na ręce p. starosty w Przemyślanach.

— **P. Włodzimierz Krosiński,** kandydat adwokacki ze Lwowa, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Kolonie wakacyjne.** Dziewiąty wykaz składek na rzecz kolonij: p. Apolinary Stokowski 1 zł., starszy radca skarbowy Mosch z listy l. 143 10 zł. 70 ct., p. Agnieszka Ribsam z listy l. 121 2 zł. 30 ct., dyr. M. Skrzyński dodatkowo 6 zł., p. starosta Michel z listy l. 140 7 zł. 46 ct., p. Józef Mysłowski z listy l. 44 z Iwonicza 17 zł. 35 ct., p. Łopuszański z listy l. 147 6 zł. 30 ct., p. Zofia Romanowiczówna z listy l. 151 14 zł.; razem 55 zł. 11 ct., zaś razem z poprzednio wykazaną kwotą 2.711 zł. 18 ct., wpłynęła dotychczas ogółem do kasy komitetu kwota 2.766 zł. 29 ct.

— **P. Gustaw Fiszer**, zachęcony świetnem powodzeniem pierwszego swojego wieczorku dramatycznego, urządza dziś we czwartek, w sali kasyna miejskiego drugi i ostatni taki wieczorek, z którego część dochodu przeznaczył na rzecz dotkniętych powodzią. W program dzisiejszej produkcyi, która bezwątpienia ściągnie nie mniejszą liczbę ciekawych i przyjaciół talentu p. Fiszera, jak wtorkowa, wchodzą między innemi: obrazek *W gabinecie Jego Ekscelencyi*, „Nowa galerya typów charakterystycznych": *Pan Silberstein wybiera się z żoną na spacer*, *Harpagon*, *Aron Loewe*, *Szczepan Kogucik*, *Pan Kałamarzewski*, i t.d.

— **Wycieczka stowarzyszenia** rękodzielników *Gwiazda*, która dotąd z powodu niepogody nie mogła przyjść do skutku, odbędzie się w najbliższą niedzielę, 27 b. m., w lasku Lonszanówka, na dochód funduszów stowarzyszenia.

* **Piorun** w gminie powiatu brzozowskiego, Starej wsi, spalił nieubezpieczony dom mieszkalny włościański, przyczem dwie sztuki bydła zginęły w płomieniach; na polu pod Krupcem, w powiecie cieszanowskim, poraził na śmierć 18-letniego pastuszka Jana Swiętojańskiego, oraz psa, który u nóg tegoż leżał; w Jabłonowie, w powiecie husiatyńskim, spalił nieubezpieczoną chatę włościańską; w Dulczy małej, w powiecie mieleckim, zabił dwie krowy uderzywszy w stajnię włościańską, przyczem jednak nie wzniecił pożaru; w Hałaniach, przysiołku gminy Radruża, w pow. rawskim, wzniecił pożar, który zniszczył 4 nieubezp. budynki ze sprzętami gospodarskiemi i w którym zginęło kilka sztuk bydła; w Hlibowie, w pow. skałackim, spalił dwa domy mieszkalne i kilka budynków gospodarskich, które nie były wcale ubezpieczone; wreszcie w gminie powiatu tarnowskiego Skrzyszowie spalił dom włościański i szopę ze sprzętami.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu H. S., ulica Starozakonna l. 9, poduszkę, wartości 6 zł.; panu L. Ł., płaszcz damski, wartości 18 zł.; panu J. W., chustkę zimową i kwotę 5 zł.; panu Wł. K., spodnie i surdut koloru biało-czarnego z firmą Frydmanna, wartości 20 zł.; panu M. B., ulica Łazienna l. 8, pugilares z kwotą 2 zł. 12 ct. — Znaleziono: dwie książki, jedną niemiecką a drugą ruską; kuferek ręczny, płótnem obciągnięty, z 12 książkami i nutami.

— **Znany historyk** niemiecki, prof. Max Wolfgang Duncker w Berlinie, obchodził w zeszłym tygodniu pięćdziesięcioletni jubileusz doktorski, przy której to sposobności był przedmiotem licznych odszczególnień i owacyj.

— **Akademia Mickiewiczowska** w Bolonii odbyła przed kilku dniami publiczne posiedzenie. Posiedzeniu przewodniczył rektor uniwersytetu, senator Magni; na honorowem miejscu po prawej stronie przewodniczącego zasiadła docentka polskiego i rossyjskiego języka pani Ogonowska; po lewej prezydent akademii prof. Santagata. Rektor Magni podniósł w przemówieniu ogromny pożytek akademii i konieczność dla Włochów zapoznania się z literaturą języków słowiańskich. Ten pożytek uznał i król Humbert, dając z prywatnej szkatuły dodatek 1.000 franków rocznie na katedrę języków słowiańskich. Wreszcie odczytał rektor list włoskiego uczonego Cezara Correntiego, w którym tenże ofiaruje wiele dzieł polskich i rossyjskich jako nagrodę dla lepszych uczniów akademii.

— **Warszawskie wydawnictwo** na rzecz ofiar powodzi w Królestwie, znajduje się już w ręku publiczności. Zbiorowe to dzieło, noszące tytuł *Na pomoc!* odbite zostało w 15.000 egzemplarzy. Złożyło się nań 167 piór autorskich i ołówków artystów. Okładkę zdobi efektowny rysunek Piotrowskiego. Pomimo, iż termin dla nadsyłania prac był bardzo krótki, teka zaimprowizowanej redakcyi wydawnictwa została zapełniona tak wielką liczbą utworów, że nie chcąc przekraczać ułożonych z góry rozmiarów wydawnictwa i mnożyć trudności technicznych, należało dokonać za pomocą losowania wyboru i niejedną rzecz godną druku pominąć. Równie spiesznie i licznie, jak literaci, pospieszyli z współudziałem muzycy oraz rysownicy i malarze, a z tych ostatnich niektórzy dostarczyli prac takich, których wykończenie w ciągu tygodnia zaledwie byłoby możebnem.

— **Wyścigi w Moskwie.** W gonitwach 11 b. m., szczególniej odznaczył się *Sąsiad* hr. A. Potockiego, który zdobył 6.726 rubli. Drugą w tym biegu była *La Saville* hr. Krasińskiego, za co przyznano jej 2.175 rubli. W następnym biegu zdobyła 1.050 rubli trzyletnia *Francesca* hr. Krasińskiego, bijąc sześciu współzawodników. *Swita* p. Dorożyńskiego w wyścigu *handicap* zdobyła 775 rubli.

— **Stadnin w gub. Podolskiej** jest obecnie 20. W pow. mohylowskim, jampolskim, winnickim i hajsyńskim po 2, a w olhopolskim, bałckim i kamienieckim po 4. Prócz tego niektórzy obywatele zajmują się na mniejszą skalę hodowlą koni rasowych.

— **Znaczna kradzież** popełniona została w nocy na 27 z. m. u włościanina Wasyla Jankowa w Wołosatem, miejscowości położonej u granicy węgierskiej, w pow. liskim. Niewiadomi sprawcy, dostawszy się przez okno do zamkniętej komory, ukradli 4.667 zł. w notach bankowych i państwowych, 372 zł. 50 ct. w brzęczącej monecie srebrnej i zdawkowej, a w odzieży i płótnie około 250 zł. Energiczne dochodzenie sądowe jest w toku.

— **Przerwaniem chmur,** wylewami i pustoszącemi gradami, nawiedzonych zostało w ostatnich dniach wiele okolic alpejskich Górnej Austryi. Najwięcej tosunkowo ucierpiała miejscowość Hallstatt, gdzie wiele domów i budynków publicznych, a szczególniej plebania katolicka, było zalanych i stokami wód górskich zasypanych. W rzeczonej plebanii woda zniszczyła archiwum, bibliotekę i kancelaryę parafialną, oraz papiery wartościowe, przechowywane w kasie. Ogrody są po większej części zamulone. W okolicy wezbrane potoki górskie pozrywały wiele mostów i rozorały drogi do gruntu. Pod Enns piorun uderzył w zamek książąt Auerspergów, lecz nie wzniecił pożaru.

— **Niewypłacalności w r. 1883.** Stowarzyszenie właścicieli w Wiedniu ogłosiło w tych czasach statystykę doszłych do jego wiedzy niewypłacalności w r. 1883 Ogółem zgłoszono 1420 niewypłacalności, które rozdzielają się na obydwie połowy monarchii i te kraje zagranicy, na które się rozciąga działalność stowarzyszenia Stan bierny w tych upadłościach wynosił 11,181.453 zł. W samym Wiedniu było 193 wypadków niewypłacalności na 3.363.090 zł., w Peszcie 67 na 1,664.852 zł., w Pradze 31 na 395.530 zł., w Bernie 21 na 850.344 zł., we Lwowie 35 na 92.500 zł, w w Krakowie 13 na 51.000 zł., w Czerniowcach 13 na 241.000 zł., w Przemyślu 18, Tarnowie 15, Stanisławowie 7. Powtarzamy, że jest tu mowa, tylko o takich niewypłacalnościach które doszły do wiadomości stowarzyszenia wierzycieli, powyższe przeto cyfry nie dają dokładnego obrazu upadłości.

Nowo założona stadnina ks. Adama Sapiehy w Staremsiole

Trzydzieści kilometrów od Jarosławia, w pobliżu miasteczka Oleszyce, znajduje się wieś Staresioło, własność ks. Adama Sapiehy. Okolica jest piaszczysta, którą przerzyna dziś nowo zbudowana kolej Jarosławska-Sokalska.

Przed trzema laty sprowadził do Staregosioła ks. A. Sapieha zarodek dzisiejszego stada, które już obecnie liczy przeszło 100 koni, a między temi 45 klaczy rozpłodowych.

Materyał hodowlany wytworzył sobie ks. A. Sapieha pierwotnie w Bilczu, gdzie już w roku 1851 pierwsze zawiązki obecnej stadniny egzystowały. Ks. A. Sapieha zakupił około 40 klaczy do fornalek po większej części od włościan okolicznych i użył do tych klaczy wysoko uszlachetnionych ogierów półkrwi arabskiej, pochodzących ze stadniny księcia Sanguszki w Sławucie. Niemniej dostała się tutaj i cząstka pół krwi angielskiej, po ogierach rządowych Welsford i Northstad.

Z krzyżowania tego powstałe wysoko uszlachetnione klacze sprowadził ks. Adam Sapieha do Staregosioła i one to tworzą rdzeń nowo powstałej stadniny.

Nadto znajduje się tutaj niewielka liczba klaczy rosłych i tęgich pół krwi angielskiej, pochodzenia północno-niemieckiego, które służą do produkcyi koni powozowych.

Z ogierów obecnie stanowiących w stadzie starosielskiem zasługuje na wzmiankę ogier rasy ardeńskiej i ogier rasy clevelandzkiej. Pierwszy, jest to oryginalny ogier sprowadzony z Belgii w roku 1882, ciemnogniady, mający 162 cm. wysokości, o kształtach masywnych i silnie rozwiniętym układzie kostnym. Mimo temperamentu flegmatycznego jest ruchliwy i żywy.

Drugi, jest to ogier rasy clevelandzkiej „Young President“, mający 174 cm. wysokości, 10 lat liczący, maści ciemnogniadej. Jest to okaz znakomitego konia powozowego, prawie idealnej piękności Głowę ma małą, szyję w górę wzniesioną i w kabłąk wygiętą, pierś szeroką i głęboką, piękny kłąb, grzbiet wcale niedługi, w lekko zakrzywionej linii przebiegający, nieprzerosły w krzyżach, o równym i potężnym zadzie. Jego nogi są bez błędów, mianowicie nadpęciny proporcyonalnie zbudowane, która to własność stanowi wielką zaletę do poprawy naszych koni. Dobry fundament kostny, prawidłowa ustawa nóg, charakter łagodny i piękne ruchy, nie pozostawiają nic do życzenia.

Widziałem kilkanaście źrebiąt po tym ogierze. W każdem źrebięciu przebija się typ Clevelanda tak dobitnie, że i pod względem reprodukcyi „Young President“ posiada wielką wartość. Jako rozpłodnik, jest cennym nabytkiem, i stanie się nieomylnie założycielem zawodu karosyerów starosielskich. Z tych więc względów jego cena kupna, wynosząca przeszło 4.000 zł., nietylko nie jest wygórowaną, ale nawet wcale mierną.

„Young President“ jest typowym koniem Cleveland-gniadych, czyli, jak je dziś nazywają Yorkshirów. Zakupił go w roku 1881 hr. Zamojski w Anglii, który stale tamże przebywa. „Young President“ otrzymał w Anglii 4 nagrody, a mianowicie:

Premiowano go pierwszą nagrodą na wystawie w Lancaster d. 5 kwietnia 1881, nad dziewięciu innemi okazami.

Pierwszą nagrodą w Halifax i Calverdale dnia 27 sierpnia 1880.

Pierwszą nagrodą na wystawie w Great Horton d 6 sierpnia 1881.

Drugą nagrodą, jako rozpłodnika dobrych koni myśliwskich i powozowych.

Jego syn czteroletni został sprzedany w r. 1881 w Anglii za 2.360 zł., jako koń myśliwski pierwszorzędnej siły.

Kierunek chowu starosielskiego jest dwojaki: jeden prowadzi do wytworzenia silnych koni roboczych, drugi do produkcyi tęższych koni wierzchowych i powozowych.

Do wytworzenia silnych koni roboczych służą klacze pochodzenia arabskiego, które krzyżują tu Ardenami. Widziałem roczniaki, dwu- trzy- i czteroletki półkrwi ardeńskiej; są to płaskogrube konie, mające około 155—160 cm. wysokości, które nadają się wyśmienicie do ciężkiej pracy około gospodarstwa. Co do zewnętrznych kształtów posiadają jednakże jedną wadę, to jest: kolana podcięte. Jestto wada wspólna wszystkim koniom krwi zimnej, a którą przelewają z wielką stałością na potomstwo.

Tak więc udało się powiększyć masę koni roboczych, ochłodzić temperament zanadto żywy u naszych koni, a tem samem powiększyć i wartość konia rolniczego; z drugiej strony atoli straciły z pewnością na szlachetności, a nadto i dolna część nóg nie wiele zyskała w tej przeróbce, chyba tylko tyle, że usunięto wrzecionowatość tychże.

Do wytworzenia koni zbytkowych służy ogier clevelandzki „Young President“.

Klacze arabskie służą do produkcyi silniejszych koni wierzchowych. Klacze rosłe, półkrwi, angielskie, służą do produkcyi karosyerów.

Dotychczas znajdują się tutaj po ogierze clevelandzkim tylko roczniaki, wiele rokujące.

Ten ostatni kierunek wymaga znacznej oględności i znajomości rzeczy, niejeden okaz musi być zawczasu wybrakowany, a nawet odmiennej maści klacze będą powodem dłuższego sortowania, zanim się ustali typ karosyerów starosielskich, o jednej i tej samej maści.

Najszybciej i najłatwiej dadzą się wyrównać i ustalić własności nowopowstałego zawodu przez chów w pokrewieństwie; i zapewne zechce skorzystać ks. Sapieha z tej metody chowu, zwłaszcza, że „Young President“ cieszy się sławą znakomitego reproduktora.

W tym względzie obrał sobie ks. Sapieha dłuższą i żmudniejszą drogę, gdyż użył do rozpłodu częścią klaczy krajowych, częścią zaś klaczy półkrwi angielskiej, rozmaitego pochodzenia. Chodzi więc najpierw o ustalenie przyszłego zawodu, a dopiero później można pomyśleć o plonie.

Źrebięta wychowują tu racyonalnie, łagodnie się z niemi obchodząc, dlatego też są one do ludzi przyzwyczajone, podają nogę bez oporu i t. p. Ta więc strona chowu, najczęściej w stadach zaniedbana, ale tak ważna dla późniejszego życia, należycie jest tu uwzględnioną.

Źrebięta karmią posilną strawą. Do szóstego miesiąca otrzymują mleko matki i owsa *ad libitum*. Po odsadzeniu, aż do ukończenia pierwszego roku, dają im codziennie: siana ile potrzeba, kiełków słodowych 0·6 klg., grysu 0·4 klg. i 3·4 klg. owsa. Jestto żywienie dość kosztowne, lecz konieczne, bo tylko w takich warunkach następuje rozwój nader szybko, co znowu wychodzi na zwiększenie korzyści hodowcy.

Z przyjemnością notujemy fakt założenia nowej stadniny w Galicyi, prowadzonej w kierunku nowoczesnym. Przez zmniejszenie szlachetności koni roboczych domieszką krwi pospolitej, osiągnie się z pewnością własności, jakich się od koni roboczych żąda. Niemniej użycie półkrwi angielskiej, jako najstosowniejszej tak do poprawy szlachetnych koni polskich, jakoteż niezbędnej do wytworzenia koni powozowych, wskazuje wielką znajomość dążności nowoczesnych.— Szczęść Boże!

PROF. DR. A. BARAŃSKI.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie o żniwach i stanie urodzajów we wschodniej Galicyi.

(Ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego.)

Żniwo już się rozpoczęło w wielu okolicach. Ostatniemi dniami starano się, korzystając z chwili pogody, uwinąć się ze zbiorem siana i koniczyny, tudzież rzepaku. W miejscach, niedotkniętych klęskami elementarnemi, urodzaj zapowiada się dobry. W pierwszej połowie lipca służyły wzrostowi zboża dni ciepłe, przeplatane deszczami. Wiatr był zmienny, to też i pogoda niestała.

R z e p a k w Sanockiem średni, koło Niżankowiec znacznie lepszy, w okolicach Przemyśla wyborny, podobnież koło Rudek. W okolicach samborskich już zżęty, ale w ogóle średni, tak jak koło Bóbrki i Chodorowa. Pod Zbarażem, Czortkowem, Lisowcami, rzepak dobry. Z okolic Jagielnicy donoszą, że wiele strączków jest pustych, zawianych; przeto, choć słomy tam będzie dosyć, ziarna mało. Koło Jezierzan, Kozowy i na Pokuciu podgórskiem w Kołomyjskiem dobry.

P s z e n i c a banatka wyległa, mianowicie wczesna. Późniejsze, mniej bujne, trzymają się dobrze, pomimo nawalnic i słot. W okolicach Jagielnicy żniwo banatki już rozpoczęto. Ziarno będzie piękne, ale kóp mało. Nad rzekami, w okolicach powodzią dotkniętych, po nizinach woda zalała i zabrała. Co ocalało na gruntach wyżej położonych, rdza przysiada.

P s z e n i c a j a r a pod Baligrodem i w ogóle w okolicach podgórskich, średnia.

Ż y t o przeważnie średnie. Po deszczach rzuciło się wiele groszku w życie. Żąć wszędzie prawie już zaczęto. W wielu miejscach ziarno przepalone a kłos szczerbaty, namłotu nie obiecuje.

J ę c z m i e ń także mierny. Żółknieje na słocie, przeplatanej upałem. W Przemyskiem, koło Sądowej Wiszni, Chyrowa, Chodorowa, w Złoczowskiem koło Kniaża, w Czortkowskiem i koło Jezierzan jęczmiona dobre.

O w i e s dobry w powiecie cieszanowskim, w Sanockiem, koło Dubiecka; w okolicach Przemyśla, Sądowej Wiszni, Rudek wyborny; koło Chyrowa, Sambora, Bóbrki, Chodorowa dobry; tudzież koło Jezierzan, Jagielnicy, Kozowy bujny.

G r o c h bardzo piękny, pomimo słot, które go do ziemi przybiły tak, że miejscami od spodu gnić zaczynał.

B ó b i b o b i k trzyma się porówno z grochem. Przeważnie bardzo piękny. W Samborskiem bobik średni.

H r e c z k a w ogóle piękna, zwłaszcza na pagórkach; w nizinach gorsza. W Sanockiem średnia, tudzież w okolicach niektórych powiatu Rudeńskiego, koło Bóbrki, Chodorowa, Budzanowa i Czortkowa.

W y k a wszędzie bardzo piękna, z wyjątkiem niektórych okolic w Sanockiem i Złoczowskiem w pobliżu Glinian.

K u k u r u d z a w powiecie cieszanowskim średnia — w Przemyskiem piękna W Samborskiem średnia — toż samo w okolicach Bóbrki i Chodorowa, pod Złoczowem i Glinianami, gdzie ją uprawiają na paszę jesienną. W Kołomyjskiem kukurudza średnia. Niepomyślny w ogóle stan kukurudzy pochodzi ztąd, że z powodu słoty obrobić jej wcześnie nie było można.

K o n i c z y n y, gdzie dobrze zebrać się udało, wszędzie wyborne. W okolicy Rudek zebrano po pięć wozów z morga, ale przez słotę bardzo straciła na wartości. Drugi pokos zapowiada się obiecująco.

M i e s z a n k i po większej części dobre. Koło Kozowy, Jagielnicy średnie.

L e n w powiecie cieszanowskim średni, tudzież w okolicach Leszczowatej, Baligrodu, koło Rudek i Sądowej Wiszni. Zresztą lny przeważnie dobre.

K o n o p i e w Cieszanowskiem i Żółkiewskiem, pod Kulikowem średnie; w Sanockiem złe. W Przemyskiem dobre, koło Rudek i Sądowej Wiszni średnie. Zresztą dobre

K a r t o f l e zaczynają się psuć; łodyga już schnie. Z powodu słoty w porę obrobić nie było można. W wielu miejscach teraz dopiero kończą podgartywać, chociaż kartofle już kwitną.

B u r a k ó w będzie mało. Rok w ogóle niepomyślny na nie. W Zbarazkiem po części przeorano, bo muszka zjadła. Koło Kozowy całkiem prawie przepadły, gdyż z powodu słoty także trudno było w porę obrobić. Podobnież w powiecie borszczowskim wyginęły z wiosną. W Kołomyjskiem dobre.

K a p u s t y z nizin nadbrzeżnych, powodzią zalanych, woda zabrała ogromną ilość. W innych okolicach dobra, bo deszcze jej służą.

C h m i e l pożółkł po nizinach, skutkiem dłuższej słoty. W ogóle wszakże jest piękny.

P r o s o dotychczas złe. Role dżdżyste mu nie służą.

T y t o ń koło Czortkowa, Horodenki dobry; w powiecie borszczowskim średni. W Kołomyjskiem toż samo.

S i a n o po większej części zamulone lub powódź zabrała Wcześnie skoszonego wiele zepsuło się przez ciągłe słoty na pokosach lub w kopicach. Pod Kulikowem zebrano po dwa wozy z morga łąki.

O t a w a pięknie rośnie.

W i s z n i e i c z e r e s z n i e bardzo średnio zrodziły, pomimo że kwiatu było wiele. Koło Sieniawy, Cieszanowa, Kamionki nieurodzaj na owoce zupełny. W Przemyskiem wiszni mało; czereszni lepszego gatunku jeszcze mniej. Pod Kulikowem i koło Krakowca sady obficie zrodziły — koło Sądowej Wiszni bardzo skąpo. W Samborskiem źle, w Kołomyjskiem jak najgorzej. W ogóle biorąc urodzaj mierny.

R o b o c i z n a podrożała, bo włościanie zajęci obrabianiem własnych ogrodów i pól, nie spieszą się na zarobek. W okolicach Sieniawy płacą dzień pieszy po 25 ct. w. a. ciągły po 1 złr. 80 ct., w powiecie cieszanowskim dzień pieszy 25 — 35 ct. w. a., ciągły 2 złr. 50 ct. Koło Kamionki Strumiłowej płacą kosarza 50 ct., żeńca 40 ct. poganiacza 30 ct., w starostwie rawskiem dzień pieszy płacą 25 ct. i wyżej, ciągły 2 — 3 złr. w. a. Około Wysocka nad Sanem kosztuje dzień pieszy 30 — 50 ct. w. a. Pod Kulikowem płacą od sierpa za dzień 40 ct. od kopy 30 ct Pod Krakowcem płacą dzień pieszy 20 — 30 ct., ciągły 1 — 1 zł. 60 ct W okolicy Niżankowic płacą żeńca po 25 — 30 ct., kosarza 40 — 50 ct., dzień ciągły 2 — 2 zł. 50 ct. Pod Przemyślem żeńca 40 ct., dzień ciągły 2 złr. Koło Sądowej Wiszni, Rudek płacą żeńca 25 — 30 ct., dzień ciągły 2 złr. Koło Chyrowa żeńca po 30 — 50 ct., dzień ciągły tylko 1 złr. 20 ct. Koło Podhajec płacą dzień pieszy 40 — 50 ct., ciągły 1 złr. 20 ct. do 1 złr. 60 ct. W okolicach Toporowa, Łopatyna, Radziechowa i pod Glinianami płacą dzień pieszy po 25 ct, ciągły po 1 złr. W Złoczowskiem koło Kniaża dzień pieszy po 40 ct., ciągły po 2 złr. W okolicach Zbaraża dzień pieszy po 30 ct., ciągły 1 złr. 20 ct. Na Podolu koło Budzanowa, Czortkowa, Kozowy, płacą dzień pieszy 25 — 40 ct., ciągły 1 złr. do 1 złr. 50 ct. Koło Jagielnicy żeńcowi od kopy po 40 ct. W Borszczowskiem kosztuje dzień pieszy 30 — 40 ct. ciągły 2 — 3 złr. w. a. Na Pokuciu kosztuje robotnik do obsypywania kukurudzy 25 — 35 ct., kosarz 45 — 55 ct., dzień ciągły 1 złr. 50 ct., pług dwuparowy 3 złr.

* * **Zniżenie taryfy od nafty galicyjskiej.** *Presse* dowiaduje się, że kolej Północna na wniosek kolei Lwowsko-czerniowieckiej, w sprawie zaprowadzenia ulg przewozowych dla nafty galicyjskiej odpowiedziała w ten sposób, iż dalsze zniżenie taryfy uważa za zbyteczne, ponieważ nafta rossyjska pod Podwołoczyskami ulega znacznym opłatom przewozowym, które łącznie z cłem wchodowem dochodzą do takiej wysokości, iż nafta galicyjska osiąga już przez to dla siebie pożądane korzyści. Gdyby kolej Lwowsko-czerniowiecka zaprowadziła zamierzoną taryfę, oświadcza kolej Północna, iż jej dotychczasowy udział transportowy musi pozostać nienaruszonym.

*** **Wyrób wódki i piwa w Galicyi.** W 88 g o r z e l n i a c h galicyjskich wyrobiono w miesiącu maju b. r. ogółem 485.884 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa liczba gorzelni była w ruchu w powiatach skarbowych kołomyjskim i stanisławowskim bo po 20, następnie w tarnopolskim 14, brodzkim 12, krakowskim 7, samborskim 6, lwowskim 5 sanockim i tarnowskim po 2. W powiatach skarbowych: nowosądeckim, przemyskim i rzeszowskim nie była w ruchu żadna gorzelnia

W 178 b r o w a r a c h wywarzono ogółem 54.947 hektolitrów piwa. Największa liczba browarów była w ruchu w powiecie skarbowym rzeszowskim bo 36, lecz we wszystkich wywarzono zaledwie 3.501 hektolitrów piwa, następnie w brodzkim 21, (4.651 hektolitr.) tarnopolskim 18, (4.787 hektol.), przemyskim 16, (4.526 hektl.), krakowskim i sanockim po 13, w pierwszym powiecie wywarzono 5.822 hektl., w drugim 2.057 hektl., nowosądeckim i stanisławowskim po 11, (w pierwszym powiecie 4.156 hektl., w drugim 3.457 hektl.), w tarnowskim 10 (6.065 hektl), lwowskim 8, (1.473 hektl.), samborskim 7, (2.933 hektl.); W mieście zamkniętem Lwowie wywarzono w 6 browarach 6 812 hektl. piwa, a w Krakowie w 4 browarach 3.795 hektl.

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu maju bieżącego roku wynosiła produkcya soli 127.375 centn. metr., sprzedaż 106.689 centn. metr. W tym samym miesiącu roku zeszłego wynosiła produkcya 116.397, a sprzedaż 89.654 centn. metr Z porównania wypływa iż w miesiącu maju r. b wyprodukowano o 10.978 centn. metr. i sprzedano 17.035 cent. metr. więcej, niż w tym samym czasie roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

Podczas gdy organa opozycyi czynią rozpaczliwe zabiegi, aby utrzymać swoich czytelników w nieświadomości istotnego położenia, w jakiem znalazła się lewica dzięki licznym błędom, popełnionym w ostatnich pięciu latach, p r a s a z a g r a n i c z n a zaczyna coraz trzeźwiej zapatrywać się na wypadki i w wywodach swoich p r z y c h o d z i d o n a j s m u t n i e j s z y c h d l a o p o z y c y i a u s t r y a c k i e j w n i o s k ó w. Pomiędzy innemi *Pester Lloyd*, jeden z najwierniejszych druhów niemiecko-liberalnego stronnictwa, widzi się obecnie zniewolonym skonstatować fakt, że lewica zjednoczona przynajmniej w dotychczasowym swym składzie nie ma najmniejszych widoków wybicia się na wierzch i zdobycia na nowo utraconego steru rządowego. Organ peszteński w sposób niemiłosierny rozbija w puch wszelkie nadzieje, jakiemi łudzi się dotychczas zjednoczona lewica i tak pisze: „Na czemże opozycya opiera swoje aspekta? Czy może na tem, iż w opinii publicznej nastąpi z czasem zwrot dla niej pomyślny? Nierozumne nadzieje! Ludność Austryi przystępniejszą jest wpływom rządowym, niźli opozycyjnym, a najpoważniejszy organ stronnictwa konstytucyjnego zmuszony jest sam przyznać, że wybory, kierowane ręką obecnego rządu nie mogą absolutnie wypaść na korzyść stronnictwa niemiecko-liberalnego.“ Tak tedy stronnictwo to spotyka się na wszystkich swoich drogach z rozczarowaniem, zmuszone jest żegnać się z wszelką nadzieją, a to wszystko równa się śmierci politycznej. W końcu *Pester Lloyd* wypowiada zdanie, że jedyną drogą ratowania tego, co się da jeszcze ratować, jest połączenie się lewicy ze stronnictwem środka. A chociaż na tej drodze lewica nie będzie mogła myśleć o zdobyciu rządów, to przynajmniej powiedzie się jej uratować ideę liberalną.

Zbytecznem byłoby dodawać, iż organa opozycyjne przyjęły jak najgorzej powyższy artykuł. Nazywają go owocem najnowszej czesko-węgierskiej przyjaźni, zamanifestowanej przy sposobności wycieczki Węgrów do Pragi i dodają, że Węgry pragną wyzyskać tę przyjaźń dla osiągnięcia nowych korzyści przy zbliżającem się odnowieniu ugody finansowej z Austryą.

Według dzienników wiedeńskich, sprawozdania, nadsyłane z różnych krajów Monarchii do ministerstwa spraw wewnętrznych, konstatują, iż stan zdrowia w całem państwie jest normalny.

Z Zagrzebia donoszą, iż z powodu znanych enuncyacyj i manifestacyj studentów tamtejszego uniwersytetu, wymierzonych przeciw rządowi i stronnictwu narodowemu, zawieszono odbywanie egzaminów państwowych aż do dalszego rozporządzenia. Rektor i dziekani starali się uzyskać odwołanie powyższego zarządzenia, jednakże bezskutecznie. W skutek tego rektor zdecydowany jest podać się do dymisyi.

Wiener Abendpost powtarza wiadomość, odebraną z Warszawy przez *Dziennik Poznański*, że car Aleksander z pewnością przyjedzie do Warszawy, przygotowania bowiem na przyjęcie jego odbywają się na wielką skalę.

Przebywający w Berlinie król grecki zwiedzał przedwczoraj przed południem osobliwości miasta, a po południu na zaproszenie następcy tronu i jego małżonki udał się wraz z swemi dziećmi na obiad do Poczdamu.

List petersburski do *Polit. Correspond.* stwierdza bezowocność licznych zabiegów, aby z powodu obecnego stanu w Bułgaryi zaszczepić ponownie nieufność i nieporozumienie pomiędzy Rossyą i Austro-Węgrami. Rząd rossyjski polecił swojemu przedstawicielowi w Sofii, oraz oficerom rossyjskim, aby zachowali się zupełnie biernie wobec wypadków wewnętrznych i unikali wszystkiego, coby mogło dać powód do przypuszczenia, że Rossya pragnie utrzymać w Bułgaryi wpływ dominujący. Zatarg serbsko-bułgarski jest na drodze zupełnego załatwienia, a co się tyczy panbułgarskich agitacyj, to panuje w tym mierze najzupełniejsze porozumienie pomiędzy mocarstwami. Nie ma przeto absolutnie żadnych danych, któreby mogły wywołać nieporozumienie pomiędzy zaprzyjaźnionemi państwami.

Z Marsylii, Lugdunu i z innych okolic południowej Francyi oraz z Paryża donoszą zgodnie, że w skutek nastania od kilku dni chłodniejszej temperatury, epidemia cholerczna traci pierwotny swój groźny charakter. Wysłany przez rząd rumuński do Marsylii dr. Marcovich, który zwiedził szpital Pharo, mniema, że wnioskując z wielu oznak polepszenia się stanu dotkniętych epidemią osób cholera wkrótce przestanie się srożyć. Toż samo utrzymuja lekarze paryscy, nadmieniając, że jeżeli chłód, który obecnie nastąpił po upałach na całym kontynencie, potrwa kilka tygodni, to zaraza nie rozszerzy się nawet na północną Francyę, a zbliżająca się jesień i zima położy jej kres stanowczy.

Marsylijska rada municypalna uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w sumie 2 milionów franków. Członek rady Gras, który brał udział w zaburzeniach anarchistów, uznał się, że władze rządowe użyły siły przeciw 8000 spokojnych obywateli. Mer odparł, że przyjmuje odpowiedzialność za to na siebie. Wielu członków gani zachowanie się Grasa, który upoważnia proletaryat do zaburzeń. Girard oświadczył, że owi rzekomi obywatele nie są nawet robotnikami, ale „nędznikami“, którzy okropne położenie ludności całego miasta chcą wyzyskać dla swoich niegodnych celów. — W samej rzeczy donoszą w korespondencyach z Marsylii do Paryża, że liczny zastęp anarchistów prowokuje ludność robotniczą, ażeby wyzyskać ogólne przerażenie i klęskę epidemii w duchu rozlicznych, niesłychanych ustępstw dla robotników w fabrykach. Według zapewnień samych robotników, i to takich, którzy się utrzymują z dorywczego zarobku w portach, największej wrzawy na nędzę i głód podnoszą znani z próżniactwa krzykacze, którzy chcą stowarzyszeń coraz nowych, a przedewszystkiem założenia kas zbiorowych, z którychby mogli czerpać bez odpowiedzialności. Rada municypalna Marsylii podziękowała merowi gremialnie za stanowcze wystąpienie przeciw wichrzycielom. W mieście zamknięta większa część handlów, z wyjątkiem handlów wodami mineralnemi, których nastarczyć nie mogą.

W przewidywanym we Francyi zatargu konstytucyjnym, z powodu rewizyi konstytucyi, zdaje się zbliżać wybuch. Jak sądzą, przyjdzie niewątpliwie do tego, jeżeli większość senatu przyjmie ułożone przez komisyę rewizyjną następujące punkta zmienionego programu: 1. Skrócenie terminu zwołania wyborców po rozwiązaniu Izby. 2. Wykluczenie ustawy wyborczej dla senatu z zasadniczych postanowień konstytucyi 3. Wykluczenie dyskusyi na kongresie o republikańskiej formie rządu. 4. Uchylenie publicznego nabożeństwa przed rozpoczęciem każdej sesyi. Nad powyższemi punktami senat godzi się obradować, odrzuca natomiast zupełnie zawarte w programie rządowym żądanie, ażeby ograniczyć prerogatywy senatu w sprawach budżetowych. Gabinet uniknąć może w takim razie zatargu tylko przez zaniechanie zupełne proponowanej rewizyi konstytucyi.

Według *Polit. Corresp.*, arystokracya angielska niezatrwożona bynajmniej rozpoczętą agitacyą przeciw Izbie lordów, czeka spokojnie na wynik tej manifestacyi opinii. Dzienniki ministeryalne natomiast zapowiadają, że p. Gladstone, w razie, gdyby Izba wyższa odrzuciła także w jesieni bil reformy wyborczej, nie skłoni się jeszcze do rozwiązania Izby niższej i odwołania do opinii rzeczywistych wyborców, lecz postara się o korzystną dla siebie zmianę większości w Izbie lordów, przy pomocy nowych mianowań parów Anglii. *Polit. Corr.* dodaje: Nie należy spuszczać z uwagi, że dla osiągnięcia powyższego celu musiałoby być mianowanych przynajmniej 60 nowych parów, czego dotychczas w Anglii nie było, coby zatem wywołało niezmierne trudności i zawikłania, a kto wie, czy wtedy właśnie nie miałoby znaczenia parodyi parlamentarnej. Dotychczas mianowanie za jednym razem w najpoważniejszej cyfrze (30) parów, odbyło się po raz ostatni przy pierwszej reformie w r. 1830. Zdaje się, że i ta groźba nie zatrwoży większości Izby wyższej.

W Izbie wyższej parlamentu angielskiego we wtorek był na porządku dziennym przedłożony do uchwały wniosek o przyzwolenie etatu dla szeryfów szkockich. Taki bezwarunkowo budżetowy wniosek bywał zwykle przyjmowany przez Izbę lordów bez żadnego zarzutu, we wtorek zaś w skutek mocyi lordów został odrzucony kilkoma głosami większości. Wypadek ten charakteryzuje usposobienie Izby wyższej. Dopiero po dłuższem przemówieniu lorda Granvilla, w którem zwracał on uwagę na niestosowność takiego tamowania machiny administracyjnej, głosowano powtórnie i zaledwie trzema głosami większości, zdołano uzyskać przychylną dla etatu uchwałę.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corr.*, że car rossyjski w skutek stanowczego uchylania się msgr. Narsesa od przyjęcia godności „katolikosa“ Eczmiadzynu, polecił rossyjskiemu ambasadorowi w Konstantynopolu, p. Nelidowowi, ażeby rozpoczął rokowania z drugim z kolei kandydatem na to wysokie stanowisko, arcybiskupem Smyrny, Melchizedekyanem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bad-Gastein, 23 lipca. Cesarz Wilhelm udał się dzisiaj o godzinie w pół do 9 wieczorem na wieczór do hr. Lehndorfa w willi *Solitude*. Na wieczór ten było zaproszonych 20 osób, należących do grona przebywającej tutaj arystokracyi.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybędzie tutaj w ostatnich dniach lipca dla powitania cesarza niemieckiego i zamieszka w willi *Meran*. Najdost. Arcyksiążę zabawi tu przez dwa dni.

Bern, 23 lipca. Wielkie zgromadzenie ludowe odbyte w Biel (kanton berneński) uchwaliło rezolucyę, domagającą się zakazania „armii zbawienia“ i wydalenia jej oficerów pochodzenia zagranicznego.

Bruksela, 23 lipca. Izba reprezentantów wybrała Thibauta z prawicy prezydentem, a Tacka i de Lantschera, również ze stronnictwa prawicy, wiceprezydentami.

Minister oświaty wniósł w Izbie organiczną ustawę o oświacie publicznej. Minister spraw zagranicznych wniósł przedłożenie o udzielenie kredytu na przywrócenie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą św. (*Oklaski po prawicy, protesty na lewicy.*)

Paryż, 23 lipca. Na walnem zebraniu akcyonaryuszy kanału panamskiego oświadczył dyrektor budowy, Dingler, iż kanał ten zostanie wykończony r. 1888.

Paryż, 23 lipca. Od rana do wieczora zmarło na cholerę w Marsylii 8, w Tulonie 16 osób.

Rzym, 23 lipca. *Stampa* ogłasza notę hiszpańską, która jest zapowiedzią ostatecznego załatwienia znanego zajścia w kortezach hiszpańskich, wywołanego przemówieniem ministra Pidala.

Forio-Ischia, 23 lipca. Dzisiaj o godzinie 12 minut 40 dał się uczuć silny łoskot podziemny ze znacznem wstrząśnieniem. Szkód nie ma żadnych. Ludność w ogromnem przerażeniu.

Wiedeń, 24 lipca. (*Tel. pr.*) Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył wczoraj z inspekcyi wojsk do Baden i uda się d. 30 b. m. do Bad-Gastein, gdzie zabawi dni kilka.

Zjazd cesarza Wilhelma z Najj. Monarchą austryackim odbędzie się stanowczo dnia 7 sierpnia.

Król rumuński Karol przybędzie do Belgradu dopiero w połowie października.

Magistrat i rada gminna Karlsstadtu, z powodu nieprzyjaznych dla rządu agitacyj, zostały zasuspendowane.

Opawa, 24 lipca. (*Tel. pr.*) Tutejsza rada miejska przyłączyła się do uchwał wiedeńskiej konferencyi kolejowej w sprawie odszkodowania, jakiego gminy powinny się dopominać w skutek ubytku w dochodach podatkowych, spowodowanego upaństwowieniem kolei żelaznych.

Berlin, 24 lipca. (*Teleg. pryw.*) Do *National Zeitung* donoszą z Warszawy, iż aresztowano tamże przeszło sto osób, pomiędzy niemi kilku oficerów. Dwaj oficerowie pułku cesarza Wilhelma zastrzelili się.

Bruksela, 24 lipca. (*Tel. pryw.*) W Izbie reprezentantów minister spraw wewnętrznych wniósł ustawę o szkołach elementarnych, której celem jest zastąpienie wszystkich publicznych szkół gminnych szkołami pod kierownictwem duchowieństwa.

Senat uznał za ważne wybory posłów z Brukseli.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 22 lipca 1884, godzi. 1 min. 41. Alp. Tow. górn. 58·80, Węg. akcye kredyt. 302·75 Akcye anglo-austr. 108·50, Akcye banku Union 105·50, Akcye kolei Karola Ludwika 278·50, Akcye kolei północnej 240·50, Akcye kolei południowej 146·40. Akcye kolei Afföld 177·25, Akcye kolei Elżbiety 316·50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 188.25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·75, Wiedeńskie losy 125·75. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.— Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·—, Losy tureckie 20·50. Węgierska renta 91·42, Akcye banku związkowego 106.25, Akcye banku obrotowego —·— Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—. Rubel papierowe $1·21^3/_4$. Węgierskie losy 115·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 lipca 1884 r., godzina 10. min. 27. Akcye kredytowe 302·10, Anglo-Austr. 108·75, Unionbank 105·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 146·10, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1883 90·75, Napoleondor 9·67—, Rubel papierowy $1·21^3/_4$. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 22 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·43 do 9·45 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 169·— m., żyto —·— m., spiritus 50·30 olej rzepakowy 53·40 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 47·10 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 23 lipca 1884 pięciu liczb.

80 4 56 25 85

Następne ciągnienia przypadają w dniu 6 i 20 sierpnia 1884.

Z c. k. urzędu Loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24go lipca 1884.

Hotel George'a

Pp. A Zaleski z Wołynia. R. Janicki z Łoszniowa. W. Morawski z Oleszy. I. Steller z Wołoczysk. I. Michałowski z Wiednia. O. Maubach z Kut. L. Brossman z Wołoczysk.

Hotel Europejski

Pp. Ekscel. baron Franz z Grafendorfu S. Rossanowski z Rossyi. D. Antoniewicz z Kołomyi. I. Marcoin z Krakowa.

Hotel Angielski

Pp. Z. Rudnicki z Strzałek. A, Sozański z Koblego. K. Linderski z Jaworowa M. Łyczkowski z Poznania E. Bączalski z Stanisławowa M Rębacz z Stanisławowa.

Hotel Krakowski

Pp. E, Strutyński z Krakowa K. Mogielnicki z Wiśniowczyka. K. Łyszkowski ze Stryja. W. Czapek z Brzeżan.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 24 lipca 1884.

Barometr 738.70mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14.8°C. Psychrometr wilgotny 12.1°C. Prężność pary 8.9mm. Wilgoć 71%. Zachmurzenie 0. Wiatr SW1. Ozon 2.

Temperatura powietrza 11.8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 763.60mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 19.7°C.
Najniższa temperatura w nocy 10.1°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'10''$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 25 lipca 1884

E. $= 6^m\ 15,^s_{24}$. $\Theta_0 = 8^h\ 14^m\ 7,^s_{93}$.

Zachód słońca 24go lipca o 7h. 51m., 6; wschód o 16h. 21m., 7.

W lipcu nastąpi pełnia księżyca 7d 23h 46,m 4; ostatnia kwadra 15d 11h 14m, 9; nów 22d 2h 30m, 2; pierwsza kwadra 29d 11h 37m, 4.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 4d 2h, 5 i 31d 17h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 19d 20h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

23 lipca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	734,19	734,15	734,59
Stan termometru suchego w st. Cels.	17,9	14,4	14,7
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	12,2	12,4	11,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	7,1	9,5	7,8
Wilgotność powietrza względna w %.	47	78	62
Stan nieba.	6	2	1
Kierunek wiatru.	n.	o.	o.
Moc wiatru.	2	—	—
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 18,5.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 9,8.			

(N. B. 24/7 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 25/7).

Wiatr na razie o niepewnym kierunku przejdzie prawdopodobnie na południowo-zachodni, powietrze się ociepla, niebo prawie czyste, pogoda.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 lipca 1884.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	277	50	281	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	187	25	190	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	50	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	75	94	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^{1}/_{2}$ l.	87	—	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	50	98	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	50	100	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
$4^{1}/_{2}$ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	20	102	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^{1}/_{2}$ pr. wa.	91	—	92	—
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	25
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	66	5	76
Dukat cesarski	5	69	5	79
Napoleondor	9	62	9	72
Półimperyał	9	92	10	02
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$20^{1}/_{2}$	1	$22^{1}/_{2}$
100 marek niemieckich	59	30	60	05
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 19 lipca 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80 55	80.70
luty-sierpień	80.65	80.80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.55	81.70
kwiecień-październik	81.65	81.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	125.25	125.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.25	135.75
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	145 —	145 50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.75	169.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152.20	152 70
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.85	96. –
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.30	103.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.75	101.75
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.50	101.75
Węgier	101.60	102.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.—	109 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301 70	302.
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	826 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	855.—	857.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	61.—	62.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	557 —	559.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232.75	233 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2395 —	2399 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	280.—	280.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	188.—	188.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.40	317 80
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	146.75	147.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171. –	171 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^{1}/_{2}$ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	102.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr.	98.75	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.65	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 75	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.10	102.30
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ prc.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.20	99.6
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.75	98.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102 25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ pr.	100.25	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.40	99.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.80	97.30
z r. 1867	100.70	101.—
z r. 1868	98.75	99.25
z r. 1872	98.75	99.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.50	97.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.m.k.	116.—	117 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.30	18 80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 75	39.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 —	13.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7 10	7 35
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	54. —	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. —	48 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	22.50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 50	29 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 20	38 60
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.85	122 –
Paryż za 100 fr.	48 37 50	48.42 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.77 —	5.79 —
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.67.50	9.68.—
Rossyjski imperyał	9.95.—	9.97 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^{1}/_{2}$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^{1}/_{2}$ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 23 lipca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	75
„ „ „ w srebrze	81	65
Renta w złocie	103	40
5 prc. austr. renta marcowa	96	—
Akcye banku wiedeńskiego	856	—
„ „ kredytowego	303	10
Londyn	121	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	67
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9562. (4679 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Antoni Ludwik opiekun małoletniej Heleny Maurer przeciw Józefowi Stieglitzowi o uznanie ojcowstwa i wypłatę alimentów skargę wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do wniesienia obrony 30 dniowy zakreślony został.

Ponieważ pobyt zapozwanego jest niewiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adw. dra Salomona z substytucyą adw. dra Busia na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta rzeczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 10 lipca 1884.

L. 25532. (4694 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Schulima Sussmana wdrożono postępowanie amortyzacyjne kuponu od 5 prc. listu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Ser. 2ga nr. 3145 na 5000 złr., na kwotę 125 złr. aw. opiewającego i dnia 30 czerwca 1884 płatnego, przez Szulima Sussmanna wrzekomo zagubionego.

Wzywa się zatem kazdego, który by rzeczony kupon posiadał, aby takowy w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia trzeciorazowego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej" sądowi tem pewniej przedłożył, ile że inaczej kupon ten na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznanym zostanie.

Lwów, 14 czerwca 1884.

L 4051. (4605 3—3)

Danyłę Dobrotliwego niewiadomo gdzie przebywającego, który do spadku po śp. Andruchu Dobrotliwym 3 listopada 1877, w Nowosiółce zmarłym, jako syn tegoż z ustawy jest powołanym, wzywa się, by najdalej do roku od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym swą deklaracyę spadkową tem pewniej wniósł, ile że spadek ten ze spadkobiercami oświadczonymi i mianowanym dlań kuratorem Ignacym Bukaczewiczem Kubowym przeprowadzonym zostanie. C. k. sąd powiatowy

Podhajce, 18 czerwca 1880.

L. 6309. (4599 3—3)

C. k. sąd obwodowy oznajmia nieznanym z życia i pobytu Ludwice Stecher, Julii Jellinek, Antoniemu Frydrykowi 2 im. Kurzweilowi, Antoninie Anieli Justynie 3 im. Schaupe i Leonowi Gromanowi, iż dnia 31 stycznia 1884 l. 1024 przeciw nim i innym wnieśli spadkobiercy Antoniego Janochy skargę o wykreślenie sum 300 # 400 # i 100 # z pn. pod ciężarami z stanu biernego dóbr Obertyn z przyległ., którą uchwałą z 7 lutego 1884 l. 1024 do postępowania pisemnego zadekretowano, i że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dra Dębickiego, z zastępstwem adw. dra Rascha w Kołomyi.

Rzeczą ich zatem kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego rzecznika ustanowić i o tem donieść, inaczej bowiem skutki sami sobie przypiszą.

Kołomyja, 30 czerwca 1884.

L. 2568, (4602 3—3)

C k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że pod dniem 7 marca 1884 do l. 1292 wniósł Majer Garfinkel przeciw Majerowi Walderowi pozew o 100 złr. a. w.

Gdy jednak Majer Walder jest z miejsca pobytu niewiadomy, przeto ustanawiając równocześnie dla niego kuratora w osobie Abrahama Federbuscha z Narola, wzywa się tegoż pozwanego, by temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę dla siebie obrał, i takowego sądowi doniósł.

Cieszanów, dnia 24 maja 1884.

L. 10391. (4769 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie drobiazgowej Wiktora Apolinarego Padlewskiego przeciw Jerzemu Pospiechal pto 45 złr., mianuje dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego, kuratorem p. adw. dra Tupeca w Brzeżanach, o czem się go powiadamia z tem, że do rozprawy termin na dzień 4 sierpnia 1884 wyznaczono.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany, dnia 15 stycznia 1884.

L. 3578. (4704 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wiadomo czyni, że został pod dniem 28 maja 1884 do l. 3578 podany pozew Towarzystwa ochrony własności ziemskiej, stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną z siedzibą w Limanowy, przeciw: 1) Leonie Bzowskiej, 2) Maryi German, 3) Augustynie Rubenbauer, 4) Maryannie Przybylskiej, 5) masie spadkowej leżącej po Antonim Dunikowskim, przez kuratora, 6) masie spadkowej po Aleksandrze Dunikowskim, przez kuratora, 7) z imienia nieznanym dzieciom Aloizyi Dunikowskiej przez edykta i kuratora, o uznanie za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego dóbr Piekiełko, odpowiedzialność dom. 377, pag. 134 n. 41 on., w skutek którego pozwu, termin do wniesienia obrony na 90 dni wyznaczony został, i że dla dzieci po Aloizyi Dunikowskiej i po Felicyi z Udrańskich Stadnickiej, został ustanowiony kurator w osobie p. adw. dra Schornsteina z substytucyą p. adw. dra Olszewskiego, wzywa się zatem z imienia nieznane dzieci po Aloizyi Dunikowskiej i Felicyi z Udrańskich Stadnickiej, aby swoją obronę w wyż oznaczonym czasie wniosły, lub się do kuratora zgłosiły, lub innego zastępcę ustanowiły i swych praw broniły, gdyż inaczej złe skutki same sobie przypisać będą musiały. C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 21 czerwca 1884.

L. 2961. (4749 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu współpozwanych Floryana Górczyńskiego, Helenę Piechocką i Małgorzatę Piechocką, że Jędrzej Żaba przeciwko Stanisławowi Górczyńskiemu i im wytoczył skargę przed c. k. sąd krajowy w Krakowie z dnia 2 maja 1884 l. 11186, o własność p g. 557 w Glichowie lub zapłacenie równowartości 500 złr. z pn., i że termin do rozprawy sumarycznej w tutejszym sądzie przez delegacyę na dzień 16 września 1884 o godz. 10 rano, wyznaczony został.

Wzywa się zatem powyższych z miejsca pobytu niewiadomych, by o miejscu swego pobytu sądowi albo kuratorowi adw. dr. Abłamowiczowi wcześnie donieśli, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 10 czerwca 1884.

L. 26005. (4747 2—3)

Zofia z Jacków Stelnachowa zmarła beztestamentalnie w dniu 8 kwietnia 1866 w Krzyzu.

Gdy miejsce zamieszkania ustawniczych spadkobierców nie jest sądowi wiadome, a to: Jędrzeja, Jana, Jabóba i Tekli Żeleźników, wzywa się ich, aby w ciągu roku do spadku tego się oswiadczyli, inaczej bowiem spadek tylko deklarowanymi spadkobiercami i z Piotrem Szpondrem, dla tychże niewiadomych ustanowionym kuratorem przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Tarnów, dnia 1 stycznia 1884

L. 7878. (4745 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Jakób Süssmann", dzierzycielem jest tej firmy Jakób Süssmann, prowadzący przedsiębiorstwo wyrobu okowity i wypas bydła w Woli Zdakowskiej.

Tarnów, dnia 15 czerwca 1884.

L. 33506. (4758 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Aleksandrowi Pilarskiemu, że przeciw niemu został dnia 19 lipca 1884, do l. 33506, na rzecz spółki stolarzy lwowskich, wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 285 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Aleksandra Pilarskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dr. Bielińskiego, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Dąbrowskiego, i wspomniany nakaz zapłaty, mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Aleksandra Pilarskiego, aby ustanowionemu kuratorowi, służących do swojej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 19 lipca 1884.

L. 6098. (4712 3—3)

Zawiadamia się z życia i pobytu niewiadomego Józefa Gancarza, iż przeciw niemu wnieśli pod dniem 25 czerwca 1884 l. 5743, pp. Amelia ze Stojowskich Wojciechowska, Helena ze Stojowskich Jędrzejowiczowa i Jan Kanty Stojowski podanie o nakaz ustąpienia z dzierżawy części gruntu w Borku z dniem 7 października 1884, i że nakaz rumacyjny z 9 lipca 1884 l. 6098, wręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi Michałowi Bobusiu z Borku.

Wzywa się zatem Józefa Gańcarza, ażeby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony swych praw, lub by ustanowił i sądowi wskazał innego zastępcę, w przeciwnym bowiem razie, skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 9 lipca 1884.

L. 7427. (4706 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia pana Michała Nassalskiego z życia i iejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu wytoczyli Chaim Dienstag i Golda Finkel, pozew de praes 9 czerwca 1884 l. 7427, o wykreślenie części obowiązkowej po śp. Janie Nassalskim ze stanu czynnego realności pod l. k. 128 na Zasaniu w Przemyślu z pn., na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 7427, pozwanemu wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Erazma Łobaczewskiego z zastępstwem adwokata dr. Aleksandra Dworskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 2 lipca 1884

L. 1422. (4709 3—3

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa niniejszem Karola Krausa w Białej w roku 1826 urodzonego, a roku 1846, do wojska asenterowanego, który na dniu 29 lutego 1852, jako kanonier ze stacyi w Moguncyi zbiegł i od tego czasu aż dotąd żadnej wiadomości o sobie nie dał, aby w przeciągu jednego roku od umieszczenia trzeciego edyktu w Gazecie Lwowskiej, a najpóźniej do dnia 30 czerwca 1885, w tymże c. k. sądzie obwodowym zgłosił się, lub tenże sąd lub ustanowionego dlań kuratora p. adwokata dr. Ichheisera w Białej, o życiu i miejscu pobytu swego powiadomił, ponieważ po upływie terminu tego, na powtórne żądanie Antoniego Krausa brata jego, za zmarłego uznany będzie.

Wadowice, dnia 12 maja 1883.

L. 8280. (4691 1—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości, że nowo urządzony Zakład hydropatyczny w Krynicy, dnia 20 lipca 1884, otwartym i do publicznego użytku oddanym zostanie.

C. k. dyrekcya lasów i domen.

Lwów, dnia 16 lipca 1884.

Licytacye.

L. 6168. (4752 1—3)

W dniach 22 sierpnia i 22 września 1884 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józia Babija własnej, w Peczeniżynie pod lk. 608 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Elkuny Krinitza w kwocie 85 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 80 złr., zakład 8 zł. wa. Przy obu tych terminach zostanie wspomniana realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną, a gdyby nawet ceny szacunkowej uzyskać niemożna, to celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się w tutejszym sądzie termin na 23 pazdziernika 1884 o 10 godz rano.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Wojciecha Kietę.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane. C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 19 września 1883.

L. 3875. (4748 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej, odbędzie się w dniu 13 sierpnia i 17 września 1884 o godzinie 10ej przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Hugona Pongratza w ilości 1300 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. wh. 268 i 262 w Białej położonych, Adama i Karoliny Bogdaników własnością będących. Cenę wywołania stanowi przy realności lwh. 268 kwota 5721 zł. 30 ct. a przy realności l. w. hip. 262 kwota 938 zł. 20 ct. poniżej której realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą

Wadyum wynosi przy realności l. wh. 268 kwota 1510 zł. a przy realności liczba wh. 262 kwotę 312 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którzyby rezolucyi dozwalającej licycyi przed 1 terminem nie otrzymali, ustanowiony adw. tutejszy dr. Łazarski.

Biała, dnia 10 czerwca 1884.

L. 27915. (4695 2 -3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa eskontowego i zaliczkow. we Lwowie w kwocie 174 zł. a. w z pn. odbędzie się w dniach 23 lipca, 6 sierpnia i 20 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w kancelaryi ck. notaryusza dr. Józefa Blumenfelda publiczna sprzedaż $^1/_7$ części sumy 7000 zł. m. k. zpn. w stanie biernym realności pod lk. $148^3/_4$ we Lwowie położonej jak dom. 180 pag. 87 n. 109 on. zaintabulowanej i to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 1050 zł. wa. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej.

Zakład 105 złr. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelaryi ck. notaryusza dr. Józefa Blumenfelda

Dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych Majera Michla Pfeffera, Rudolfa, Edwarda, Ludwika i Wincentego Kopeckich, Alojzego Gablenza, Ronie Kiczales i dla wszystkich innych wierzycieli którzyby po dniu 18 maja 1884 prawo zastawu na licytacyi podlegającej sumie uzyskali lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Blizińskiego a tegoz zastępcą adw. dr. Lukę.

Z c. k. sądu pow. miej. del. S. I.

We Lwowie, dnia 20 czerwca 1884.

L. 860 (4690 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, ze celem zaspokojenia wierzytelności Wawrzyńca Patyka z Czyszek w kwocie 185 zł. 76 ct. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Czyszkach pod l. kons. 238 położonej Antoniego Kożuszka własnej, na dniu 26 sierpnia, 30 września i 30 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 230 zł. wa. poręczne 23 zł. wa. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, dnia 29 marca 1884.

L. 3228. (4689 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności 19 w Koniowie położonej, wedle wyk. hip. 28 księgi Koniów Iwana Głuchy własnej na zaspojenie pretensyi Zakładu kredytow. włośc. we Lwowie w kwocie 146 złr. 64 ct. dnia 28 sierpnia i 30 września 1884 każdym razem o godzinie 10 rano zaś w dniu 15go października 1884, ustalenie warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 35 zł. Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 lutego 1884 do tabuli weszli, kuratorem Fedka Kopylak z Koniowa. C. k. sąd powiatowy

Starasól. 4 czerwca 1884.

L. 3227. (4688 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie każdym razem o godzin. 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 57 w Koniowie położonej wedle wyk. hip. 158 księgi gruntowej gminy Koniowa dłuznika Waśka Dmytrowskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytow. włościańskiego we Lwowie a to dnia 28go sierpnia i 30 września 1884 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabul to jest po dniu 1 marca 1884 do tabuli weszli, kuratorem Ludwika Topolskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C k. sąd powiatowy

Starasól, 2 czerwca 1884.

L. 13625. (4667 2—3)

W celu zabezpieczenia potrzeb drzewa opałowego dla c. k. Dyrekcyi poczt i tutejszego głównego urzędn pocztowego na czas zimy w roku 1884/5 wynoszących mniej więcej 500 metrów kubicznych twardego niespławianego drzewa rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferty należy ostemplować marką na 50 ct., zaopatrzyć w wadyum w kwocie stu zł. w gotówce, lub papierach państwowych i wnieść najpóźniej dnia 25 lipca 1884 do 12 godziny w południe do ck. Dyrekcyi poczt, gdzie bliższych warunkow w czasie od 10 do 12 godziny przed południem codziennie dowiedzieć się można, w ofercie należy wyraźnie przytoczyć, że się oferent tym warunkom bezwzględnie poddaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów

Lwów, dnia 16 lipca 1884.

Behufs Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die gefertigte k. k. Post-Direction und das h. o Haupt-Postamt in der Winterperiode 1884/5 bestehend aus circa 500 Cubicmeter harten ungeschwemmten Holzes, wird die Offertverhandlung ausgeschrieben.

Die mit 50 kr Stempelmarke zu versehenden und mit einem Vadium von Einhundert Gulden im Baren oder Staatspapieren zu belegenden Offerte sind spätestens 25 Juli 12 Uhr Mittags bei der gefertigten k. k. Post-Direction einzureichen, allwo auch die näheren Bedingungen täglich von 10 bis 12 Uhr Mittags eingesehen werden können und ist in dem Offerte ausdrücklich zu bemerken, daß Offerent sich denselben unbedingt unterwirft.

Von der kk. Post und Telegrafen-Direction

Lemberg, am 16 Juli 1884.

L 2967. (4711 3—3)

W sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie przeciw Magdalenie Bukowskiej pto 150 zł. odbędzie się w dniach 29 sierpnia, 19 września i 3go października 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 6/173 w Dąbrowie Magdaleny Bukowskiej własnej cena wywołania wynosi 350 zł. wadyum 35 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 10 kwietnia 1884.

L. 1464. (4746 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Benjamina Chajes przeciw Mojżeszowi Haber pto 120 zł. wa. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 75 w Piadykach położonej, wedle wyk. hip. l. 52 dłużnika Antoniego Gereluka a obecnie wedle poz. 2 Mojżesza Habera własnej.

Cena wywołania 990 zł. w. a., zakład 49 zł. 50 ct. wa.

Licytacya ta odbędzie się w tus. zabudowaniu tylko w jednym terminie dnia 28 sierpnia 1884 o godz. 10 z tem, iż na takowym nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Niewiadomych wierzycieli dla których kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego ustanowiono zawiadamia się edyktami.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze przejrzeć można.

Kołomyja, 30 marca 1884.

L. 5575. (4744 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę ck. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie została dozwoloną w celu ściągnięcia kwoty 1309 zł. 8 ct. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mojżesza Korna w Kołomyi pod nr. $135^2/_4$ położonej, w jednym terminie 29go sierpnia 1884 na godzinę 10 przed południem wyznaczonym, że pomieniona realność na takowym terminie za jakąkolwiekbądź cenę też poniżej ceny szacunkowej w kwocie 5426 zł. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązanym będzie kwotę 271 zł. wa do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Freudenberga został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania, wyciąg hipoteczny w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 czerwca 1884.

L. 3723. (4742 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Bittera w kwocie 500 złr. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 13 sierpnia 17 września i 15 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 235 dalej połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznem l. 437 w księdze gruntowej gminy Moszczanica objętych, tudzież połowy ciała hipotecznego wykazom 47 w księdze gruntowej gminy Stary Żywiec objętego a na imię Dawida Holzera a względnie tegoż masy spadkowej zapisanych.

Cena wywołania wynosi 620 złr., a wadyum 62 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bogdaniego w Żywcu.

Warunki licytacyjne, protokół szacunkowe i księgę gruntową można przejrzeć w tut. sądzie,

Żywiec, dnia 30 czerwca 1884.

L. 1353. (4664 3—3)

W c k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 11 sierpnia, 15 września i 20 października 1884, zawsze począwszy od godziny 10 z rana, przymusowa sprzedaż realności pod nk. 2 w Kurzynie małej położonej, wykazem hipotecznym l. 13 objetej, Wojciecha Czuchajdy własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 287 złr. 76 ct. a. w.

Cena wywołania stanowi 550 złr. aw.; wadyum 55 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosadowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Józefa Gilla, burmistrza z Ulanowa. C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 29 stycznia 1884.

L. 3424. (4717 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako konkursowy w upadłości Eisiga Höniga ogłasza, że towary łokciowe jako to: bławatne, jedwabne i t d. do masy upadłości Eisiga Höniga należące, na 21.404 złr. 93 cnt. oszacowane, w drodze egzekucyjnej publicznej sprzedaży hurtownie czyli ryczałtowo sprzedane będą.

Sprzedaż odbędzie się w biurze c. k. notarysza, p. Lipińskiego w Nowym Sączu, na dwóch terminach dnia 8 sierpnia 1884 i dnia 22 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 11 rano.

Na pierwszym z tych terminów towary tylko za cenę szacunkową 21.404 złr. 93 cnt., która stanowić będzie cenę wywołania lub też za wyższą, na drugim zaś także za niższą, a nawet za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą

Każdy chęć kupna mający obowiązany będzie złożyć do rąk komisarza licytacyę prowadzącego, przed rozpoczęciem licytacyi, wadyum 10 prc. czyli kwotę 2.140 złr. 50 cnt. gotówką, w publicznych papierach, do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych z kuponami i talonami wedle ostatniego notowanego kursu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“, tudzież w książeczkach kas oszczędności.

Wadyum przez najwięcej ofiarującego złożone, zatrzymane będzie, a nadto obowiązany będzie nabywca w 3ech dniach po zamknięciu czynności licytacyjnej uzupełnić wadyum gotówką złożone do 20 prc. ceny kupna, wadyum zaś w papierach publicznych złożone, na gotówkę wymienić i do 20 prc. całej ceny kupna uzupełnić.

Pozostałą resztę ceny kupna obowiązany będzie nabywca zapłacić w gotówce po otrzymaniu wezwania sądowego w terminie uchwałą tą wyznaczyć się mającym.

Skoro nabywca dopełni obowiązku w ustępie powyższym określonego, oddanym zostanie na koszt jego posiadanie towarów i otrzyma sądowy dekret własności.

Każde uchybienie punktualnego dopełnienia któregokolwiekbądź warunku licytacyjnego, pociągnie za sobą rozpisanie relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy w jednym tylko terminie, na którym towary również ryczałtowo za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą. Tak wadyum, niemniej uzupełniona do 20 prc. gotówka, tudzież wszystkie na poczet ceny kupna złożone kwoty przepadają wtenczas na rzecz masy konkursowej, a nabywca będzie nadto odpowiadał całym swoim majątkiem za niedobór w cenie kupna przezeń zaofiarowanej.

Nabywcy wolno będzie jeszcze 14 dni od dnia objęcia w posiadanie towarów, korzystać bezpłatnie z lokalu, w którym towary sprzedane znajdować się będą, potem obowiązanym będzie porozumieć się względem dalszego używania z każdoczesnym właścicielem.

Stemple i taksy zapłaci nabywca z własnych funduszów.

Sprzedająca masa konkursowa nie ręczy ani za gatrnek, ani za jakość sprzedanych towarów i nie będzie obowiązaną do udzielenia ewikcyi.

Towary sprzedać się mające, oglądnąć będzie można w ciągu 8 dni, poprzedzających pierwszy termin licytacyjny, codziennie w godzinach od 3 do 6 po południu, w sklepie pod firmą: „Eisig Hönig“, w domu pod nr. 8 w Nowym Sączu, gdzie równocześnie będzie można przejrzeć inwentarze towarów wraz z aktem szacunku.

Nowy Sącz, dnia 21 czerwca 1884.

L. 4161. (4710 3—3)

W sprawie Babety Singer przeciw Wawrzeńcowi Lechowi pto 200 złr. odbędzie się w dniach 29 sierpnia, 12 września i 26 września 1884 każdorazowo o godz. 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 52 w Brzezówce położonej.

Cena wywołania wynosi 467 złr. w. a.

Wadyum 46 złr. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbiowa, dnia 9 czerwca 1884.

L. 6428. (4703 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego, rozpisaną została w celu ściągnięcia kwoty 351 złr. 27 ct. a.w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Icyka, Chaji i Freydy Brunbergów, w Kołomyi pod nr. 2626|526 położonej, przy jednym na dzień 29 sierpnia 1884 na godz. 10 przed połud. wyznaczonym terminie, przy którym realność też poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1200 złr., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 120 złr. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dra Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie, że wyciąg tabularny w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t.s registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 czerwca 1884.

L. 1261. (4729 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Anny Hryb w kwocie 37 zł. aw. zpn. odbędzia się sprzedaż realności dłużnika Hrycia Hryb pod lk. 146 w Terszowie położonej dnia 8go lipca, 8go sierpnia i 9 września 1884 o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania jest 340 zł., wadyum wynosi 34 zł.

Akt opisania oszacowania i bliższe warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Staremiasto, 23 marca 1884.

L. 4467. (4728 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 216 zł. 53 ct. z pn. przedsięwezmie w trzech terminach dnia 27 sierpnia, 30 września i 29 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku tutejszosądowym przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod nr. 97 w Nawsiu ciała hipot. niestanowiącej do dłużnika Jana Kamińskiego i zmarłej Agaty Kamińskiej należącej z tem, ze na 1szym i 2gim terminie tylko za cenę wywołania lub powyżej, zaś na trzecim terminie realność ta i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1400 złr., wadyum 140 złr.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 5 lipca 1884.

L. 575. (4727 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z wszystkiemi przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 13 sierpnia i 15 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południ. egzekucyjna licytacya realności pod l. 64 w Prokocimiu dłużniczki Maryi Jaglarzowej własność stanowiącej.

Cena wywołania 600 zł. wa., wadyum 60 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze, dnia 27 lutego 1884.

L. 6907. (4722 3—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu przeciw Chanie Berger pto 18 złr. 33 ct. i 26 kwot po 25 złr. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 26 sierpnia i 23go września 1884, każdym razem o godzinie dziesiątej rano w biurze nr. 2 przymusowa sprzedaż realności bez numeru konskrypcyjnego w Liszni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczki Chany Berger własnej, składającej się z dworku i parceli ogrodowej l. 193/1 protokołem z 17go marca 1881 zastawniczo opisanej a to przy obu terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej i wywołania 360 złr. wa.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną być nie mogła, ustanowiono do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 września 1884 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania, tudzież akt oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się dłużniczkę Chanę Berger z życia i miejsca pobytu niewiadomą niniejszym edyktem i na ręce ustanowionego kuratora adw. dr. Popławskiego zaś dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Fruchtmana.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 14 czerwca 1884.

L. 1540. (4662 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw Szczepanowi Neitko o 720 zł. wa. odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Czerteżu wyk. hip. l. 78 objętej i całej realności w Czerteżu wyk. hip. l. 79 objętej wedle karty własności, Szczepana Neitko własnej, a wedle protokołu rezolucyą z dnia 25 lipca 1882 l. 5435 prawomocnie do wiadomości przyjętego na 720 zł. oszacowanej, w dniach 3 września, 2 października i 5 listopada 1884 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 720 zł., wadyum 72 zł.

Kuratoorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Ludwik Swierczyński.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, dnia 31 marca 1884.

L. 6186. (4685 3—3)

C· k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje odnośnie do edyktu z 11 marca 1884 l. 1535 na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora 225 zł. wa. zpn. przymusową publiczną sprzedaż połowy realności pod C. nr. 20/11 w Samborze dzielnicy przemyskiej położonej, wedle dom. V. pag. 428 n. 4 haer. dłużnika Herscha Schwalbendorfa własnej protokołem z 29go marca 1883 l. 3863 ocenionej która to sprzedaz odbędzie się pod warunkami lżejszemi w jednym tylko terminie dnia 18 września 1884 o 10 godz. przed południem w tutejszym sądzie za jakąbądźkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 319 złr., wadyum 10 prc.

Resztę warunków wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Sambor, 1 lipca 1884.

L. 6139. (4713 3—3)

W dniach 1 sierpnia, 3 września i 7 października 1884 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutej. licytacya realności Hryhora Szkrobiuk własnej, pod nk. 67 w Puźnikach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 15 złr. wa. zpn. na rzecz Fedora Szkrobiuka.

Cenę wywołania stanowi 203 zł., wadyum 10 prc.

Resztę warunkóww registraturze sądu tut. przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Tłumacz, 30 marca 1884.

L. 9604. (4699 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Kłodnickiego przeciw Wawrzyńcowi Stach, imieniem własnem i jako kuratorowi masy spadkowej po Małgorzacie Stach, celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 120 złr. w. a. z pn., odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa $^{14}/_{36}$ części realności pod l k. 18 w Kamionce położonej, wedle wyk. hip. 34, dłużników własnych, protokołem z dnia 8 kwietn.a 1881 l. 3060 ocenionej, pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 2 termina mianowicie: na dzień 22 września i 20 października 1884 każdym razem o godz. 10 przed poł. w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach te $^{14}/_{36}$ części realności tej tylko wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedane zostaną, a gdyby to nie nastąpiło, wierzyciele na drugim terminie oznaczą lżejsze warunki.

3. Za cenę wywoławczą tych $^{14}/_{36}$ części realności ustanawia się cenę szacunkową tychże w kwocie 803 złr. 83 ct. w. a.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 84 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawne bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Akt ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym, a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w urzędzie podatkowym w Limanowy i w urzędzie gminnym w Kamionce.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 6 maja 1880 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie c. k. notaryusza Grossa w Limanowy ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 13 czerwca 1884.

L. 3226. (4687 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli uwiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaz realności 39 w Koniowie położonej, wedle wykazu hip. 70, księgi Koniów, Justyny i Marcina Salzenbergów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie, w kwocie 126 złr. 84 ct., dnia 3 września i 15 października 1884 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 700 złr, wrazie nieuzyskania ceny tej, odbędzie się dnia 29 października 1884 termin celem ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 70 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny mozna w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 15 marca 1884 do tabuli weszli, kuratorem Fedka Kopylak z Koniowa, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 8 czerwcs 1884

L. 30424. (4692 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Pesli Bałaban w kwocie 600 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 21 sierpnia 1884 i dnia 18 września 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusowa licytacya do Ludwika i Anny Epsteinów wedle dom. 84, pag. 50 n. 20 haer. i pag. 51, n. 21 haer. należącej realności, po6 l. 196$^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 12.568 złr. 36 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1270 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, ze dla wierzycielki masy wierzycieli Jakóba i Anny Stroczyńskich i Herscha Margoschesa, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 czerwca 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bieliński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stromenger mianowany został.

Lwów, dnia 5 lipca 1884.

L. 12657. (4768 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Wawrzyńca Czeczota w kwocie 200 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 2 września, 2 października i 4 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę jednej czwartej części realności pod lk. 56 w Pawęzowie położonej objętej wykazem hip. l. 54 gminy Pawęzów Piotra Czeczota własnej.

Cena wywołania 214 zł. wa., wadyum 21 złr. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 1 lipca 1884.

L. 6460. (4771 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 21 sierpnia i 25 września 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Rożnie małym pod lk. 208 położonej ciała tabularnego niestanow. do Lesia Fryziuka należącej na zaspokojenie pretensyi Iry Bartfelda w kwocie 12 zł. wa. zpn. realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 40 złr. wa. lub wyżej sprzedaną będzie, jeżeliby przy tych terminach nikt ceny szacunkowej nie ofiarował. natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 25 września 1884 o godz. 4tej po południu, do którego interesowanych pod rygorem prawa się wzywa Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuty, dnia 28 grudnia 1883.

Upadłości.

L. 7431. (4762)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako sąd konkursowy zatwierdza adw. dr. Jahla w urzędzie zawiadowcy, zaś mianuje Ozyasza Rosen zastępcą zawiadowcy masy Mojżesza Brandweina i podaje to do publicznej wiadomości.

Przemyśl, 11 czerwca 1884.

L. 6066. (4763)

W konkursie do majątku Efroima Spiegel uchwałą c. k. sądu obwodowego z dnia 14 września 1883 l. 12197 otwartym wyznaczam 2 termin likwidacyjny dla pretensyj później zgłoszonych na dzień 11 września 1884 o godzinie 10tej rano w gmachu sądu tutejszego na II. piętrze nr. 20.

Przemyśl, 19 lipca 1884.

Hubl.

L 6470. (4702 3—3)

Konkurs na majątek Salomona Klugmanna w Sniatynie uchwałą z dnia 24 stycznia 1879 l. 811 otworzony, został zniesiony.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 30 czerwca 1884.

Konkursa.

L. 4425/pr. (4701 2—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie, są do obsadzenia trzy nowo systemizowane posady radców w VI randze.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej gazecie wiedeńskiej.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 17 lipca 1884.

Kuratele.

L 2346. (4724 2—3)

Stefan Kowal z Radruża, uznany za zezwoleniem sądu krajowego Lwowskiego za marnotrawcę.

Kurator jego Mykita Starczak z Radruża.

C. k. sąd powiatowy

Niemirów, 10 maja 1884.

L. 6240. (4767 1—3)

Chanę Rozę Funkenstein z Złoczowa, uznano za chorą na umyśle, i dla niej Abischa Garfunkla ze Złoczowa kuratorem ustanowiono.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 28 czerwca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 11041. (4572 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich,) pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Porąbka, w gminie katastralnej Porąbka,

Malec, w gminie katastralnej Malec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

II. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Mokrzyszów, w gminie katastralnej Mokrzyszów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Niwiska, w gminie katastralnej Niwiska, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Ordynacya Przeworska, Budy czyli przedmieście Przeworska, w gminie katastralnej Budy Przeworskie, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

III. w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Krzesławice, w gminie katastralnej Krzesławice, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

1. Zbydniów, dom 18 pag. 443,

2. Ujazd, dom. 18 pag. 447 i

3. Jasień, czyli Podjasień, dom. 18 pag. 441, w gminie katastralnej Zbydniów, I. część w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Balin, w gminie katastralnej Balin, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

IV. w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Jurków, w gminie katastralnej Jurków, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej położonych, otwarto nowe wykazy tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem, z dnia 11 stycznia 1883 l. 303, a względnie z dnia 14 lutego 1883 l. 1504, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi, objętye z dniem 15 kwietnia a względnie z dniem 30 kwietnia 1884, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy, przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa, jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 lutego 1885, włącznie w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie:

Co do wykazów tabularnych: ad I. do sądu obwodowego w Wadowicach; ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie; ad III. do sądu krajowego w Krakowie; ad IV. do sądu obwodowego w Nowym Sączu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te, nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 25 czerwca 1884.

L. 28. (4772)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kuryłówka, dnia 29 lipca 1884, rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Leżajsk, 18 lipca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 719. (4621 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie oznajmia, że w skutek podania Leopolda Pinka i Tekli Rzepińskiej z 30 września 1883 l. 9110 polecił urzędowi hipotecznemu, ażeby na karcie własności wykazu hip. l 442 księgi gruntowej miasta Złoczów zanotował, iż Leopold Pinka do $^{2}/_{6}$ części i Tekla Rzepińska do $^{2}/_{6}$ części ciała hipotecznego tym wykazem objętego prawo własności zgłosili, oraz, że wyznaczył do dalszej rozprawy wedle § 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p., termin na dzień 25 sierpnia 1884 o godzinie 10 przed południem.

Wzywa się przeto niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Pruskiego, względnie tegoż nieznanych spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego w osobie adwokata dra. Hejnego z zastępstwem przez adwokata dr. Mijakowskiego kuratora, lub też na terminie w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przystrzegania swych praw stosownych środków użyli, gdyż skutki niekorzystne, któreby z zaniedbania wynikły, sami sobie przypiszą. C. k. sąd obwodowy

w Złoczowie, dnia 22 marca 8841.

L. 3756. (4649 3—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby do masy spadkowej po ś. p. Deodacie Krzeczunowiczu, w Stanisławowie z pozostawieniem kodycylu, 22 sierpnia 1880 zmarłym właścicielu dóbr, jakie pretensye mieli, ażeby się w tutejszym sądzie 4 września 1884, o godz. 10 przed południem, celem wykazania swoich pretensyj albo osobiście stawili, albo swoje podania wnieśli, inaczej wrazie wyczerpania masy zaspokojeniem zgłoszonych wierzytelności, tylko o tyle pretensye swoje poszukiwać będą mogli, o ile im prawo zastawu przysłużać będzie.

Stanisławów, 21 czerwca 1884.

L. 14559. (4680 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Aleksandra Chwalibogowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu o 28.486 złr. 23 ct., celem doręczenia mu uchwały z 25 kwietnia 1884 l. 7918 kurator w osobie adw. dr. Michała Ichheisera z substytucyą adw. dr. Władysława Leszki ustanowionym został,

Kraków, 20 czerwca 1884.

L. 13914. (4643 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Nikodema Hanawskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego tudzież spadkobierców jego z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych że przeciw nim Berisch Nussbaum o uznanie za zgasłe prawa zastawu do sumy 2000 złr. polskich i ekstabulacyę tejże sumy ze stanu biernego realności pod l. k. 161 w Przemyśln pozew wytoczył na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13.914 pozwanymj wniesienie pisemnej obrony do 30 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie pana adwokata dra. Skórskiego z zastępstwem p. adwokata dra. Dolińskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 31 października 1883.

L. 13913. (4644 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia spadkobierców ś p. Katarzyny Schakowej z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Berisch Nussbaum pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 150 złr. ze stanu biernego realności l. 101 w Przemyślu wytoczył na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13913 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 30 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adwokata dra. Skórskiego z zastępstwem p. adwokata dra. Dolińskiego i poleca pozwanym ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 31 października 1883.

L. 22177. (4669 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ozyaszowi Zallelowi Bruh, że zmarła we Lwowie dnia 30 września 1881, Matla Pessel Bruh, zapisała mu testamentem z dnia 30 sierpnia 1881, kwotę 60 zł. a. w., płatną w 4 lata po śmierci Mojżesza Bruh, że na zabezpieczenie tego legatu dozwolono równocześnie prenotacyę prawa zastawu dla kwoty 60 zł z klauzulą §. 822 u c. na rzecz Ozyasza Zallela Bruh, w stanie biernym połowy części realności pod l. k. 126$^3/_4$ we Lwowie położonej dom. 72 pag. 155 n. 22 i 26 haer, Matli Pessli Bruh, własnej, wreszcie że dla strzeżenia praw jego, kurator w osobie pana adwokata dr. O. Standa, i zastępca w osobie pana adwokata dr. Sokala ustanowiony został.

Lwów, dnia 31 maja 1884.

L. 6265. (4582 3—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Keilę Birnbaum z Dębicy, że rezolucya z 15 lutego 1884 l. 6265, zezwalająca intabulacyę prawa własności do jednej połowy z jednej czwartej części realności pod l. 71/123 w Dębicy na rzecz Reizli Spira, Keili Birnbaum, Tauby Weismann, Brandli Preker, Zysla Prekera, Mindli Preker, w równych częściach, tudzież prawo własności do jednej szóstej części z połowy z jednej czwartej części realności pod l. 71/123 w Dębicy położonej, Reizli Spira własnej na rzecz Chaniny Weismann, dla nieobecnej Keili Birnbaum, kuratorowi Henrykowi Zauderowi w Dębicy się doręcza.

Dębica, 15 lutego 1884.

L, 8602. (4587 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu jako władza spadek pertraktująca podaje do publicznej wiadomości, że Andrzej Barszcz, z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z daty Żarównie 27 grudnia 1879, dnia 1 stycznia zmarł i że postępowanie spadkowe po tymże ts. rezolucyą z dnia 18 sierpnia 1882 l. 2991 wdrożonem zostało.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Anny Myjakowej, córki spadkodawcy jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, by się w ciągu jednego roku w tut. sądzie zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z jej ustanowionym kuratorem Grzegorzem Barszczem przeprowadzoną zostanie.

Mielec, dnia 12 marca 1884.

L 9218. (4579 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. delegowany w Samborze ustanowił w sprawie sumarycznej Pawła Olszyńskiego przeciw Henrykowi Jena o rozwiązanie kontraktu najmu z dnia 22 marca 1883 względem domu pod l. k. 192 w Samborze, przy trakcie Drohobyckim położonego, zawartego, oddanie tego domu i t. d. dla z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego kuratorem adwokata dr. Fiternika, wzywając pozwanego, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił lub w razie przeciwnym doręczane będą mianowanemu kuratorowi pisma sporne z takim skutkiem, jak żeby je oddano do rąk nieobecnego.

Sambor, dnia 21 czerwca 1884.

L. 1088. (6462 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, że dnia 27 maja 1842, zmarł w Spasie Olexa Myga, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu powołanych do objęcia spadku Oleny Mikołaja i Anny Myga sądowi nie jest wiadome, przeto wzywa się tychże, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, zgłosili się do sądu i złożyli o spadek oświadczenie, gdyż w przeciwnym razie spadek pertraktowany będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Fedorem Myga dla zachowania praw Oleny, Mikołaja i Anny Myga tymczasowo ustanowionym.

Rożniatów, 5 marca 1884.

L. 5499. (4705 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jankla Szabasa z miejsca pobytu nieznanego że Berisz Ramras przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Oraz ustanawia sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Mendrochowicza, z zastępstwem adw. dr. Rosenbacha i poleca pozwanemu, azeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 30 kwietnia 1884.

L. 14938. (4642 3—3)

C. k. sąd krajowy uwiadamia Józefa Cukrzyńskiego, vel Cubrzyńskiego iż powiat krakowski wyniósł pozew de praes. 11 czerwca 1884 l. 14938 przeciw masie depozytowej Krokiewiczów, Józefowi Cukrzyńskiemu, vel Cubrzyńskiemu, niewiadomemu z miejsca pobytu, masie depozytowej Antoniego Wądraczka, masie depozytowej Jana Godkowskiego i masie depozytowej Bursików, wszystkim do rąk ustanowić się mającego kuratora o uznanie sum 203 złotych pol. 25 gr., 84 złotych pol 6 gr., 96 złotych pol. 14 gr., 168 złp. 5gr. i 100 złp., za zgasłe w skutek przedawnienia i wyekstabulowanie onychże z realności l 171 dz. I w Krakowie niemniej, iż na koszt i niebezpieczeństwo jego ustanowiony został kurator ad actum w osobie adw dr. Abłamowicza.

Kraków, .20 czerwca 1884.

L. 22273. (4595 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Feigę Ryfkę dw. im. Pilpel za mężną Sontag, że w sprawie Mendla Pilpela o intabulacyę tegoż za właściciela $^2/_4$ części po Salomonie Pilpel pozostałej realności pod l. 38$^3/_4$ we Lwowie położonej ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. O. Standa z zastępstwem adw. dr. Bodeka któremu równocześnie t s uchwałę z dnia 3 października 1883 l. 45227 doręcza się.

Wzywa się zatem Feigę Ryfkę dw. im. Pilpel za męż Sontag, ażeby temu ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 24 maja 1884.

L. 13717. (4601 3=3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Berla Rosenfelda, Strigę Rosenfelda, Leisora Joela, Aleksandra Krebsa, Feigę Chanę i Laję Izaak, że gmina miasta Tarnowa przeciw nim i innym wniosła pozew o zapłacenie kwoty 400 złr. z hipoteki realności pod nr. 68 w Tarnowie, ze w skutek tego wyznaczonym został do sumarycznej rozprawy termin na dzień 11 sierpnia 1884 o godz. 9 rano, zaś dla wyzej wymienionych pozwanych ustanowiony został kuratorem adw. dr. Ringelheim z substytucyą adw. dra Salomona, z którym spór w razie niezgłoszenia się pozwanych z prawnym skutkiem dla ostatnich przeprowadzony zostanie.

Tarnów, dnia 27 czerwca 1884.

L. 9835. (4761 1—3)

C k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Józefa Clemont przeciw Annie z hr. Reyów, hr. Romerowej, Felicyi z hr. Reyów hr. Tyszkiewiczowej, Teresie z hr. Reyów Mysłowskiej, Władysławowi hr. Reyowi, Dominikowi hr. Reyowi, Emilii czyli Emmie z hr. Reyów, hr. Wiesiołowskiej, Zdzisławowi i Alfredowi Boguszom, wreszcie Eustachemu hr. Romerowi, o wyeliminowanie i wykreślenie wszystkich odsetek od sumy 620 # hol. w tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyleg. z d. 17 maja 1839 l. 1015 na 41 miejscu umieszczczonej ponad kolokowane i zapłacone trzechlecie skargę wniosła, wskutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony został zakreślony.

Ponieważ pobyt zapozwanych nie jest wiadomym przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dr. Jareckiego na kuratora, z którym spór przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawili, albo potrzebnych dokumentów przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
W Tarnowie, dnia 10 lipca 1884.

Z. 3292. (4770)

Ueber Einschreiten des Sigmund Hammer in Bursztyn wurde mit hg. Bescheide vom 20. Juli 1884 Zl. 3292. in die Amortisirung des auf Sigmund Hammer lautenden vom Isidor Rotter über den Kauf und Verkauf einer königl. ungarischen 4prc. Gold Rente über 100 fl. ausgefertigten Rentenplans de datt. Budapest 1881 im Juli Nr. 3757 gewilligt, welches mit dem Beifügen zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird, daß dieser Rentenplan für amortisirt erklärt werden würde, wenn derselbe binnen einem Jahre vom rechtmäßigen Eigenthümer nicht produzirt werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Bursztyn 20. Juli 1884.

L. 6549. (4766 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza niniejszem na prośbę Arona Turteltauba, kupca w Dolinie, że temuż zaginął weksel z daty Bursztyn dnia 10 maja 1883, przezeń na własne zlecenie wystawiony, w 3 miesiącach od daty płatny w Bursztynie, a przez Herscha Schwarza i Dawida Weinstocka przyjęty.

Wzywa się oraz po myśli art. 73 ord. weks. posiadacza wyż opisanego wekslu, ażeby w 45 dniach, takowy tutejszemu sądowi przedłożył, i swoje prawa do tego wekslu wykazał, gdyż w razie przeciwnym weksel ten na żądanie proszącego amortyzowany zostanie.

Złoczów, dnia 5 lipca 1884.

L. 6548. (4765 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza niniejszem na prośbę Arona Turteltauba kupca w Dolinie, że jemu zaginął weksel z daty Bursztyn 15 lutego 1884, na 150 zł. w. a. opiewający, za miesiąc od daty w Bursztynie płatny i przez Jakóba Rudy kupca z Bursztyna, przyjęty.

Wzywa się oraz po myśli art. 73 ord. weks., posiadacza tego zagubionego wekslu, ażeby w 45 dniach takowy tutejszemu sądowi przedłożył i swoje prawa do tego wekslu wykazał, gdyż w razie przeciwnym, po bezskutecznym upływie powyższego terminu, na żądanie proszącego wyżej opisany weksel, za nieważny uznany będzie.

Złoczów, dnia 5 lipca 1884.

L. 7640. (4764 1 3)

C. k. sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Eleonory z Pindakiewiczów Kozłowskiej kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Dolińskiego w Przemyślu, celem doręczenia uchwały z 21 maja 1883 l. 3765, w sprawie unieważnienia małżeństwa Wiktora Kozłowskiego z Maryanną, z Bilików zapadłej, i wzywa Eleonorę z Pindakiewiczów Kozłowską, by temu kuratorowi środków do obrony praw swych służących dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie ustanowiła i tutejszy sąd o tem zawiadomiła.

Przemyśl, 2 lipca 1884.

L. 27879. (4774 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym: Antoniemu Janocha, Janowi Kurzweilowi (jun.) i Janowi Warteresiewiczowi, że celem doręczenia im. tus. uchwały z dnia 1 lutego 1884 l. 3518, którą wykreślenie adnotacyi odezwy c. k. sądu powiat. m. d. w Kołomyi z dnia 30 października 1877 l. 13.441 w sprawie egzekucyjnej Mendla Munczek przeciw Janowi Kurzweil (jun.) i Ferdynandowi Kurzweil pto 1050 złr. w. a. z pn. o prenotacyę prawa zastawu dla tejże sumy z pn. w stanie biernym tabularnych encyów masy Rudolfa Kurzweila na dobrach Kamionki wielkie, Dobrowódka i innych zaintabulowanych, zarządzono, tudzież celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, kuratorem adw. dra Pająka, z substytucyą adw. dra Skałkowskiego ustanowił.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych z życia i miejsca pobytu nieznanych, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzielili wyjaśnień, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 28 czerwca 1884.

L. 25092. (4773 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie. wprowadza niniejszem wskutek prośby Jana Jakóba Barberowskiego de praes. 30 maja 1884 l. 25092 w myśl § 118 u. k. postępowanie amortyzacyjne celem całkowitego wykreślenia ze stanu biernego dóbr Porąbka, Jakóba Barberowskiego własnych, poz. dom. 62 pag. 307 n. 2 on. tej treści, że roku 1784 dnia 24 kwietnia Maksymilian Kossecki niegdyś Adama Kosseckiego z Bogumiłą z Stadnickich małżonką spłodzony syn, dobra swe dziedziczne Porąbki z poddanymi z dóbr Dobrociesz excypowanemi z wolnym oraz wrebęm do lasu Dobrociszkiego Zapusta nazwanego, Józefowi Lewald Jezierskiemu prawem własności sprzedaje i wzywa tych, którzy roszczą sobie pretensye z powyższych praw hipotecznych, aby się z takowemi w przeciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu licząc, t. j. najdalej do 30 czerwca 1885 r. w tut. sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, na żądanie proszącego, wykreślenie całkowite powyższego wpisu dozwolonem zostanie.

Lwów, dnia 7 czerwca 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 4731. (4734 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 48.954 złr. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 44.500 zł. a. w. i 4.700 złr. w. a. na hipotekę dóbr Duńkowice, w powiecie jarosławskim położonych, pana Jakóba Bleichera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 2 lipca 1884.

L. 4734. (4735 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 36.917 złr. 26 ct. listami zastawnemi, z większej sumy 37.700 złr. w. a. na hipotekę dóbr Dołhe, w powiecie kałuskim położonych, księdza Antoniego Goydana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 9 lipca 1884.

L. 5125. (4760 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 6.913 złr. 43 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 7.100 złr. a. w. na hipotekę dóbr Manajów, część IV Leonówka, w powiecie złoczowskim położonych, pana Władysława Bema własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1884 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 9 lipca 1884.

L. 400. (4611 3—3)

Konkurs.

Magistrat król. woln. miasta Mikołajowa w dopełnieniu uchwały Rady miejskiej, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego, z płacą rocznych 365 złr. a. w.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, poczem nastąpić może stabilizacya.

Pp. Kompetenci mają być doktorami wszech nauk lekarskich, władać językami krajowemi i wykazać się z dotychczasowej praktyki, tudzież że 40 roku życia nie przekroczyli.

Podania, należycie udokumentowane, mają być wniesione do tutejszej Reprezentacyi miasta najdalej do końca lipca b. r.

Mikołajów, dnia 10 lipca 1884.

Jan Miśkiewicz
burmistrz.

L. 2053. (4776)

Konkurs.

Przy zwierzchności gminy miasta Jasła jest posada policyi rewizora z roczną płacą 400 złr. ewentualnie 500 złr. do obsadzenia.

Posada ta nadaną zostanie na 1 rok prowizorycznie, poczem ustaloną być może.

Kompetenci udzolnieni zgłosić się winni do 15 sierpnia r. b.

Magistrat król. wol. miasta
Jasło, dnia 15 lipca 1884.
Burmistrz: *Koralewski.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw.